Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Kraków, Poniedziałek 9. listopada Rok VIII.—Nr. 267

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja Dunajewskiego 7. —Tel. 2502. P. K. O. Warszawa Nr. 151.100, Kraków Nr. 404.100.

Niedorzeczna taktyka.

Z klubu parlamentarnego Związku Lud.-Nar. padło ważne i silne hasło pod adresem Sejmu: — podporządkować interesy partyjne interesom Państwa, nie walczyć bezmyślnie z Rządem, skoro innego, lepszego Izba Ustaw. nie jest w stanie stworzyć!

Ten głos rozsądku poparła z całą energją prasa endecka. I widzimy, że na hasło zgody pewne stronnictwa polityczne ocknęły się, zaprzestały walk i waśni i w momencie, gdy przęsła Państwa trzeszczą, gdy głód i bezrobocie nawet radykalnymi sposobami złagodzić się nie dają, zaczynają się skupiać koło Rządu dla poparcia pracy sanacyjnej. Ale głos rozsądku i roz wagi nie wszędzie znalazł oddźwięk i zrozumienie, — istnieją niestety liczne ugrupowania na naszej lewicy, które nieświadome powagi chwili dalej prowadzą taktykę warcholstwa i demagogji, sądząc, że prace parlamentarne polegają na tarciu i wzajemnej walce, a nie na wspólnym budującym wysiłku. Do tych niepoczytalnych grup sejmowych należy w pierwszym rzędzie „Wyzwolenie", firmujące się rzekomymi interesami chłopskimi. Jeden z przywódców Wyzwolenia poseł Putek na pytanie sprawozdawcy parlamentarn. czy uważa za możliwe uzgodnienie pracy stronnictw w Sejmie odpowiedział:

„Porozumienie stronnictw jest potrzebne, zasadniczo możliwe. Jeżeli chodzi o wzajemną ustępliwość, to jest rzeczą powszechnie wiadomą, **że wszelkie ugrupowania chłopskie w Sejmie stale z niego wychodzą z pustymi rękami i nie mają z czego ustępować.** Porozumienie jeżeliby miało nastąpić, musiałoby dotyczyć zmiany systemu dotychczasowej polityki Sejmu, Rządu, która ignoruje interesy największej części składowej narodu polskiego tj. chłopów".

Nie wiedzieć co w słowach tych podziwiać, czy zupełne zaślepienie, które nie dopuszcza do jakiejkolwiek krytycznej myśli, — czy cynizm? W chwili, gdy Sejm rzeczywiście chce największej części składowej narodu polskiego tj. chłopom coś dać, gdy rozstrzyga się tak ważka dla chłopów sprawa jak ostateczne brzmienie ustawy o reformie rolnej, — to Wyzwolenie z całą zaciekłością i zawziętością prowadzi obstrukcję, by uchwalenie ustawy sparaliżować lub odwlec na nieograniczony czas. Jeśli chłop wychodzi z Sejmu z pustymi rękoma — to w pierwszym rzędzie zawdzięcza to właśnie „Wyzwoleniu", które trąbieniem, rykami, tupaniem i biciem w pulty i wnioskami o imienne głosowanie nad każdą poprawką nie dopuszcza do uchwalenia i realizowania reformy rolnej. Gdyby nie „Wyzwolenie", to w tym tygodniu ustawa o reformie rolnej byłaby już dziełem dokonanym, a Sejm przystąpiłby już dawno do projektów ustaw sanacyjnych przedłożonych przez Rząd, na uchwalenie których z taką niecierpliwością czeka całe społeczeństwo.

Słowa, które wypowiedział poseł Putek stoją w tak jaskrawej sprzeczności z taktyką sejmową Wyzwolenia, że zakrawują na cynizm.

Gdy praworządne stronnictwa myślą o zlikwidowaniu głodu ziemi wśród chłopów, — to Wyzwolenie marzy o rozwiązaniu Sejmu, o wielkiej i gwałtownej kampanji wyborczej, której epilogiem miałaby być dyktatura w Polsce bożyszcza Wyzwolenia p. Józefa Piłsudskiego. Dorzeczność tych nie wyzwoleńczych, ale szaleńczych planów taka: — gdy głód, nędza, kryzys przemysłowy i bezrobocie trawią i niszczą Państwo, wtedy na czele tego Państwa powinien stanąć człowiek o wielkich strategicznych planach, którego brzęk ostróg zaspokoiłby głód i nędzę ludności. Jednem słowem: z Polski — Meksyk!

Bł.

Rząd wystąpi przeciw organom p. Korfantego.

Tel. wł. Warszawa. Dziś ukazała się wiadomość, że Rząd wystąpi z protestem przeciw nierzeczowej nagonce na Rząd na łamach „Rzeczypospolitej" i „Polonji", które szerzą fałszywe wiadomości o poczynaniach Rządu. Mianowicie pisma te umieściły wiadomość o tem, jakoby Rząd przekroczył pięćdziesięciomiljonowy kredyt w Banku Polskim o sumę 13 miljonów, co ma być oszustwem uczynionem wbrew statutowi Banku Polskiego.

Wiadomość ta miała odzew w społeczeństwie i odbiła się także na giełdzie. Oparta zaś jest w zupełności na złej woli i polega na perfidnem przekręcaniu faktów. Statut Banku Polskiego powiada, że Rząd Polski może przekroczyć kredyt 50-miljonowy, o ile posiada odpowiedni podkład bankowy. W tym wypadku za podkład służą zastawne listy ziemskie i przemysłowe, które są własnością Rządu Polskiego.

Przeciw zdrajcom Włoch i faszyzmu.

Rzym, 7. 11. (PAT). Dzienniki donoszą, że w związku z wykryciem spisku na życie Mussoliniego aresztowano Giovanniego Ansaldo, naczelnego redaktora genueńskiego dziennika „Lavoro", Ulissesa Docciego, kierownika stowarzyszenia Pissoute Italia Libera, oraz brata generała Capello. Biura dziennika „Lavoro" zostały zajęte przez policję.

RODZINA.

Rzym, 7. 11. (PAT). „Popolo di Roma" donosi, że rodzina Zaniboniego była oddawna zaniepokojona jego działalnością. Siostra Zaniboniego zwróciła się nawet do rządu z prośbą o wydalenie go z Włoch celem uniknięcia popełnienia przez niego jakiegoś głupstwa lub nawet zbrodni, gdyż Zaniboni nie ukrywał wcale swych zbrodniczych zamiarów.

RODZINNE MIASTO.

Mantua, 7. 11. (PAT). Rada miejska postanowiła pozbawić Zaniboniego obywatelstwa.

O KARĘ ŚMIERCI.

Rzym, 6. 11. (PAT). Telegraphen Comp. donosi, że Zaniboni został dziś przesłuchany przez sędziego śledczego w więzieniu Regina Coeli.

Dzienniki faszystowskie domagają się od rządu wprowadzenia kary śmierci przeciwko tym wszystkim, którzy podnoszą rękę na króla lub odpowiedzialnego męża stanu.

„Avanti" twierdzi, że Zaniboni przed kilku miesiącami wystąpił z partji socjalistycznej.

OBRADY SEJMU.

Tel. wł. Warszawa. 7 11. Dzisiejszy dzień polityczny jak i kilka ostatnich w Warszawie, nie obfitował w szczególniejsze wypadki. Wprawdzie rano odbyło się posiedzenie Sejmu, lecz nie odznaczało się ono żadnym znaczniejszym ewenementem. Na porządku dziennym posiedzenia sejmowego znajdowała się sprawa ustawy sanacyjnej. Ustawę referował poseł Ramocki.

Następnie przemawiał poseł Wierzbicki, który mówił o konieczności podniesienia produkcji i odpowiedniej organizacji pracy, która jest czynnikiem gospodarczego i społecznego rozwoju. Poseł Wierzbicki stwierdził, że jedynym terenem, na którym możemy otrzymać pożyczkę zagraniczną jest Ameryka.

W końcu wygłosił przemówienie poseł Wiślicki (żyd). — Na tem zamknięto dyskusję nad ustawą sanacyjną, czyli, że wejdzie ona pod obrady po definitywnem załatwieniu prac nad reformą rolną.

DYMISJA MIN. SOKALA.

Warszawa, 7. 11. (A. W.) Dzienniki wymieniają nazwisko p. Jankowskiego, wiceministra, jako kandydata na ministra pracy. Minister Sokal objąć ma stanowisko delegata polskiego przy Lidze Narodów.

GROŹNA SYTUACJA W DAMASZKU

Tel. wł. Londyn. 7 11. Z Syrji nadchodzą tu w dalszym ciągu alarmujące wiadomości. Powstanie Druzów przybiera charakter ruchu żywiołowego mas muzułmańskich. Powstańcy zacieśniają coraz bardziej pierścień wokoło Damaszku, tak, że miasto to jest zupełnie odcięte. Połączenia telegraficzne są przerwane.

Ze strony wojsk francuskich prowadzone są energiczne przygotowania do obrony. Miasto otoczone zostało zasiekami z drutu kolczastego i fortami z bloków poszczególnych domów. Ludność w panicznym strachu opuszcza miasto przenosząc się w dalsze, spokojne jeszcze okolice.

ZABIEGI ANGLJI NA BAŁKANIE.

Tel. wł. Londyn. 7 11. Biuro Reutera podaje, że aczkolwiek rząd angielski nie poczynił żadnych konkretnych propozycyj w sprawie zawarcia paktu bezpieczeństwa pomiędzy państwami bałkańskiemi, który to pakt miałby wzorować się na umowach locarneńskich, to jednak rząd angielski ze swej strony z całą życzliwością poparłby inicjatywę zawarcia paktu bałkańskiego celem zabezpieczenia pokoju i na południowym Wschodzie Europy. Inicjatywa ta jednak powinna wyjść ze strony państw zainteresowanych.

Amerykańska hegemonja nad światem.

(j. t.) Drobne a jednak dokuczliwe troski życia codziennego odbierają nam w tych ciężkich czasach, jakie przeżywamy, ochotę zajmowania się sprawami, które rozgrywają się na szerokim świecie, choć nieraz bliższe zapoznanie się z temi sprawami mogłoby przynieść nam rzetelną korzyść.

Weźmy pierwszą lepszą z brzegu taką sprawę, np. gospodarczy imperjalizm Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, przygotowujący ich hegemonję nad światem.

Temu imperjalizmowi poświęcił świeżo amerykański dziennik „Nation“ obszerny artykuł, pełen ciekawych szczegółów i refleksyj.

Oparłszy się na dotychczasowych wynikach polityki gospodarczej Stanów przychodzi pomieniony dziennik do wniosku, że staną się niebawem nietylko bankierem świata, ale także „światowym policjantem“ a to na skutek machinacyj, prowadzonych do spółki przez finansierę amerykańską i amerykański departament stanu (ministerstwo spraw zagranicznych).

Jesteśmy największym nieprzyjacielem świata — pisze „Nation“—więc gdziekolwiek ludzie potrzebują kapitału, zwracają się o pomoc na Wall Street (ulica w N. Jorku, gdzie znajdują się najpoważniejsze instytucje finansowe i giełda). Wall Street daje pieniędzy, ale zarazem dyktuje warunki, w jakich ma się rozwijać, względnie odbudowywać kraj pożyczający.

To nie drobnostka być dzisiaj Amerykaninem! My finansujemy i „stabilizujemy“ świat cały, który nam płaci haracz w kwocie przeszło miljarda dolarów rocznie. Żadne państwo nie było nigdy tak potężnem i bogatem, jak Stany Zjednoczone. A do tego wszystkiego doszliśmy nie przez stosowanie brutalnych sposobów wojny, lecz przez odpowiednie wyzyskiwanie nadarzających się konjunktur handlowych.

Przyroda nam sprzyjała. Stany liczą 6% ludności całego świata i 7% jego lądów. Ale na tej przestrzeni produkujemy 20% wszystkiego złota, 25% wszystkiej pszenicy, 52% węgla, 60% miedzi, 66% nafty i 85% samochodów.

Mimo tych bogactw poszukujemy na całym świecie nowych źródeł dochodu. Guggenheimowie włożyli miljony dolarów w kopalnie miedzi w Chile, „United Fruit Company“ zagarnęła w swe ręce handel republik środkowo-amerykańskich, nasze towarzystwa naftowe odebrały Anglikom monopol naftowy w Perugji i Mezopotamji, założone przez nas towarzystwa akcyjne opanowały całą produkcję cukru na wyspie Kubie i t. d. Nasze zaś domy bankowe wykupują te przedsiębiorstwa europejskie, które dotąd prowadziły handel z krajami niecywilizowanymi.

Wojna światowa sprowadziła wielki przewrót w historji naszej gospodarki: zwróciliśmy uwagę na zagranicę. Gdy w trzech latach przedwojennych wszystkie zagraniczne pożyczki razem wyniosły tylko 180 miljonów dolarów — to w roku bieżącym doszły wysokości miljarda. Dotarliśmy nawet do dominjów angielskich, bo np. w Kanadzie inwestowany jest kapitał amerykański w trzy razy większej ilości, niż kapitał angielski.

Obecnie wykonujemy już władze policyjna na Kubie, w Panamie, Haiti, St. Dominga i Hondurasie na skutek zobowiązań finansowych, jakie te kraje zaciągnęły w Stanach Zjednoczonych. Za pomocą zaś naszego kapitału jesteśmy panami sytuacji w Guatemali, St. Salvadorze, Costu Rica, a poniekąd i Peru. Meksyk stanie się niezawodnie zależnym od nas w zupełności.

Nasze kanonierki utrzymują już porządek na niektórych rzekach chińskich i na morzu Karaibskiem. A kto wie, czy jeden z późniejszych sekretarzy stanu nie zażąda od kongresu kredytów na budowę kanonierek amerykańskich, mających pełnić służbę policyjną na Renie, lub Dunaju?

Dziś takie przypuszczenie wydaje się śmiesznem, ale, zważywszy kolosalny rozwój Ameryki w ostatnim dziesiątku lat, jest możliwem.

Europa jest tak biedna i tak zadłużona w Stanach Zjednoczonych, że może powtórzyć się z nią zwykła historja: naprzód inwestycja kapitału amerykańskiego, potem interwencja departamentu stanu, a wreszcie... nad pływa flota amerykańska.

W ten sposób najwięksi wierzyciele świata stają się jego policjantami.

Zwycięski pochód polskości na Pomorzu.

CZY GDAŃSK UZNA WRESZCIE NOWY STAN RZECZY.

„Baltische Presse“ ogłasza ciekawy artykuł, nadesłany jej przez kierującego redaktora politycznego paryskiego dziennika „Journal des Debats“ p. Augusta Gauvain. Artykuł ten omawia porozumienie osiągnięte w Locarno i jego wpływ na kraje nadbałtyckie, a w szczególności na W. M. Gdańsk.

„Umowy, zawarte w Locarno — pisze Gauvain —posiadające charakter niemal uniwersalny, nie pozostaną bez wpływu także i na państwa nadbałtyckie. Umowy te powinny wywrzeć szczególnie korzystny wpływ w Gdańsku. Rzecz oczywista, że objęte przez Niemcy zobowiązania nieuciekania się do środków gwałtu w żadnym wypadku i stosowania systemu arbitrażowego we wszystkich sporach z ich wschodnimi i zachodnimi sąsiadami, wykluczają z góry wszelkie kombinacje nacjonalistów niemieckich zmierzających do zmiany granic.

Jedynie gdańscy zwolennicy nacjonalistów niemieckich żywili nadzieję, iż nadejdzie dzień w którym zniknie „korytarz“ pod naciskiem Rzeszy niemieckiej, a państwo niemieckie sięgać będzie z powrotem po Królewiec bez żadnych przerw terytorjalnych. Teraz nadzieje te muszą zniknąć, albo też z urzeczywistnieniem ich trzeba będzie poczekać do dalekiej przyszłości. Na próżno szerzyły Prusy ideę, że skoro staną dla nich otworem drogi do art. 19 paktu Ligi Narodów, Liga przystąpi do rewizji art. 100—103 traktatu wersalskiego i zwróci im w całości lub częściowo Pomorze wraz z w. m. Gdańskiem. Rada Ligi Narodów musi przedewszystkiem jednomyślnie utrzymać pierwszy ustęp art. 5., który brzmi: „Z wyjątkiem postanowień, stojących w istotnej sprzeczności z tym paktem lub klauzulami tego traktatu, wszystkie postanowienia Ligi Narodów lub Rady Ligi Narodów muszą być powzięte większością głosów tych członków Rady Ligi, którzy na posiedzeniu są reprezentowani.“

Ani traktat wersalski, ani umowy locarneńskie nie zawierają postanowień, pozostających w sprzeczności z przytoczonym powyżej artykułem. **A gdyby nawet przypuścić, że Zgromadzenie Ligi Narodów zgodziłoby się na rewizję, to wynik jej mógłby stwierdzić jedynie ogromne wzmocnienie się i skonsolidowanie elementu polskiego w tak zwanym korytarzn i stale wzrastającą łączność między dobrobytem Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska. Ostatnie wybory komunalne wykazały, że na Pomorzu niema nawet 12% Niemców. A cokolwiekby się stało, liczba ta może się tylko proporcjonalnie jeszcze bardziej zmniejszyć.** Nieuniknionem jest bowiem, że żywioł polski, dawniej uciśniony i tułaczy, dziś zyskuje na sile, a żywioł niemiecki, który stale grawitował ku cywilnym i wojskowym władzom Rzeszy, sam coraz bardziej i silniej się wyłacza. Z drugiej strony, im silniej konsolidować się będzie pokój, tem bardziej dobrobyt Gdańska stanie się zależnym od Polski. Na wypadek, gdyby senat gdański zamierzał dalej prowadzić politykę, szkodliwą dla interesów polskich, naraziłby się tylko na odprawę ze strony Ligi Narodów i natuarlnie spowodowałby przeniesienie transportów morskich do Gdyni.“

Dobry to objaw, że i zagranica zdaje sobie sprawę z polskiego charakteru ziemi pomorskiej. Co do nas nie wątpiliśmy nigdy i też nie wątpimy o polskości Pomorza, nietylko tej, która mówi z cyfr, ale i tej z ducha. Wątpimy natomiast więcej, nie wierzymy absolutnie, aby kiedykolwiek nacjonaliści niemieccy wyrzekli się swoich roszczeń do Pomorza i tak samo nie wierzymy, aby umowy locarneńskie z góry wyłączały próby zaspokojenia wschodnich czy innych apetytów niemieckich.

KS. BISKUP KLUNDER W STANIE SPOCZYNKU.

Toruń (AW). Biskup sufragan pomorski Klunder został przeniesiony bullą papieską motu proprio w stan spoczynku.

DALSZA DYSKUSJA O LOCARNO.

Tel. wł. Warszawa. 7 11. O ile nie przeszkodzi zamierzone posiedzenie plenarne izby, to w sobotę zrana odbędzie się dalszy ciąg dyskusji komisji spraw zagranicznych nad Locarno.

ROZDZIAŁ REFERATÓW.

Tel. wł. Warszawa, 7. 11. Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej ustalono dalszy rozdział referatów. Objęli: Prezydent, Sejm i Senat — p. Haruszewicz Z. L. N., Najwyższa Izba Kontroli Państwa — p. Ponczek, sprawy wewnętrzne — p. Romocki, Prezydjum rady ministrów — p. Żółtowski, sprawiedliwość — p. Kaczyński, rolnictwo — p. Pluciński roboty publiczne — p. Kucharski, długi państwowe i emerytury — p. Micbalski.

NOWY SYSTEM KAR W POLSCE.

Warszawa, 7. 11. (A. W.) Ministerstwo Sprawiedliwości opracowuje obecnie projekt nowego systemu kary więzienia, polegający na podziale czasu trwania kary na kilka okresów różniących się od siebie warunkiem egzystencji więźniów. Wiezień wykazujący poprawę ma możność stałego poprawiania sobie warunków pobytu, a nawet skrócenia czasu trwania kary. System ten wprowadzono już w wielu innych państwach.

CIĘŻKI KRYZYS W ROLNICTWIE ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.

Wrocław, 7. 11. (PAT). Wczoraj przedpołudniem odbyło ię tu olbrzymie zgromadzenie rolników całej prowincji śląskiej. Różni mowcy przedstawili opłakany stan rolnictwa niemieckiego, które pod olbrzymimi ciężarami podatkowemi i zobowiązaniami wekslowemi coraz więcej upada. Domagano się od rządu najróżniejszych ulg i odpowiedniej polityki celnej.

ARESZTOWANIE FAŁSZYWEGO ŚWIADKA.

Lwów, 7. 11. (A. W.) W czasie onegdajszej rozprawy w procesie Steigera po ukończeniu przesłuchania świadka Marji Kalausek, prokurator z powodu podejrzenia, że świadek ten zeznaje fałszywie, polecił wdrożyć dochodzenie w kierunku zbrodni oszustwa przez fałszywe zeznania i zbrodnię oszczerstwa. Na polecenie prokuratora Marję Kalausek wczoraj aresztowano i osadzono w więzieniu śledczem przy ul. Batorego.

PRODUKCJA WEGLA NA G. ŚLASKU.

Katowice, 7. 11. (Pat.) Produkcja węgla w 6 dniach tygodnia od 19. do 25. października br. wynosiła 409 364 ton (w 6 dniach tygodnia od 12. do 18. października br. 408 765 ton), ogólna konsumcja węgla w tym samym czasie wynosiła 422 862 (404 625). Z tego konsumcja w Województwie śląskiem wynosiła 135 859 (134 317). Do reszty Polski wywieziono 147 991 (142 959). Zagranicę eksportowano 139 032 (127 349). Zapas węgla na zwałach z końcem tygodnia wynosił 958 757 (971 971).

SUBSYDJA DLA OPERY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 7. 11. (A. W.) Dzisiejsze dzienniki podają, że rząd zamierza skreślić pół miljona subsydjum rządowego dla opery warszawskiej. Preliminowany budżet opery warszawskiej wynosi na rok 1925 i 1926 4 miljony złotych.

WYROK NA RABINA.

Warszawa, 7. 11. (A. W.) W Warszawskim sądzie okręgowym toczy się obecnie charakterystyczny proces z powodu zatargu między rabinem a sportowcami żydowskimi drużyny piłki nożnej z Grudziądza. Drużyna ta przybyła do Błonia w sobote na mecz. W czasie gry rabin tamtejszy wkroczył na plac gry w towarzystwie wielu żydów i zabronił gry w sobotę. Wywiązała się walka między żydami a żydowskimi graczami. Epilog był taki, że rabin został skazany na grzywnę za zakłócenie spokoju, a gracze na 1 miesiąc za bijatykę.

CZICZERIN W BERLINIE.

Berlin, 7. 11. (Pat.) Wczoraj wieczorem powrócił z Wiesbadenu komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin, który zabawi w Berlinie prawdopodobnie kilka dni.



Pomnik Prezydenta Republiki Tureckiej Mustafa-Kemala Paszy ma być wzniesiony przy wjeździe do Złotego Rogu. U stóp pomnika siedzi jego twórca, rzeźbiarz wiedeński Krippel.

ZMIANY W SOWIECKIEJ ARMJI.

Moskwa, 7. 11. (PAT). Rosyjska agencja telegraficzna. Decyzja prezydjum centralnego komitetu wykonawczego unji sowieckiej członek rewolucyjnej rady wojennej i komendant moskiewskiego okręgu wojskowego Woroszyłów Klemens został mianowany przewodniczącym rewolucyjnej rady wojennej i komisarzem ludowym wojska i marynarki. Pierwszym jego zastępcą został członek rewolucyjnej rady wojennej Łuszewicz, drugim zaś Unschlicht.

KOMUNIŚCI W RYDZE.

Ryga, 7. 11. (PAT). Policja tutejsza wykryła tajną drukarnię komunistyczną, której maszyny pochodziły z kradzieży w innych drukarniach. Aresztowano 10 osób.

AMERYKA WOBEC NIEMCÓW.

Waszyngton, 7. 11. (PAT). Wolff. — Słychać, że prezydent Coolidge zgadza się z senatorem Borahem z tem, że skonfiskowana własność niemiecka powinna być niezwłocznie zwrócona właścicielom. Prezydent Coolidge zaprosił senatora Boraha na konferencję w tej sprawie.

PRAWDZIWIE NIEMIECKI POMYSŁ.

Berlin, 7. 11. (Pat.) W ostatnim czasie frakcja Völkische w parlamencie niemieckim wystosowała następujący wniosek: Parlament zechce postanowić i wezwać rząd Rzeszy do przedłożenia jak najszybciej projektu ustawy, któryby umożliwił Niemcom z zagranicy wykonywanie prawa wyborczego i aby mieszkający w zwartych osiedlach poza granicami państwa członkowie narodowości niemieckiej obcej przynależności państwowej, a szczególnie w Austrji, Czechosłowacji i na innych terenach, przemocą oderwanych przez traktat wersalski, otrzymali zastępstwo (przedstawicielstwo) w niemieckim parlamencie.

GRECKI MIN. SPR. ZAGR.

Ateny, 7. 11. (Pat.) Premjer Pangalos mianował ministra oświaty Russowa ministrem spraw zagranicznych.

ABD-EL-KRIM OTOCZONY.

Paryż. 7. 11. (A. W.) Marszałek Petain, który wylądował w Madrycie, oświadczył, że Abd-el-Krim jest zupełnie otoczony i nie ma się zupełnie powodu obawiać jego. Operacje wojenne zostały prawie ukończone, a teraz przychodzi kolej na pertraktacje polityczne.

Str. 3.



Kawalerowie Vituti Militari niosą trumnę „Nieznanego żołnierza" przez ulice Warszawy.

Sejm Obrony Kresów Zachodnich.

W dniach 8. i 9. listopada rb. odbędzie się w Warszawie I. Walny Zjazd delegatów Związku Obrony Kresów Zachodnich z całej Polski. Zjazd to ważny i doniosły.

Główne dotychczasowe wysiłki Zw. doznają tam przeglądu i obmyślona zostanie dalsza praca. Zjazd zbiera się w chwili, kiedy Niemcy, według swych mniemań, osiągnęli pierwszy etap do zamachu na zachodnie ziemie polskie, do tzw. „rewizji swych granic wschodnich". Układ Locarneński, który ma być podpisany w Londynie 2. grudnia rb. ma być właśnie tym pierwszym kro kiem.

Na podstawie bowiem tego układu, Niemcy wejść mają do Ligi Narodów, otrzymać miejsce w Radzie Ligi, gdzie zamierzają wystąpić z wnioskiem o rewizję swych granic wschodnich, głównie Pomorza i Górnego Śląska. Liczą w tym kierunku na Anglję, która podobno zrobiła im w tym kierunku jakieś nadzieje.

Drugim ważnym momentem politycznym dla ziem Zachodnich Polski to wznowione w Berlinie rokowania handlowe polsko-niemieckie wskutek których wstrzymano wydalenie z kraju tych optantów niemieckich, którzy mieli Polskę opuścić do 1. listopada rb. I tu Obrona Kresów będzie musiała się wypowiedzieć jasno i stanowczo.

Wreszcie nasze wewnętrzne sprawy niemieckie: szkoły dla mniejszości niemieckich, bezrobocie na Śląsku, — wywołane w dużej mierze z winy przemysłowców niemieckich, którzy jak mogą tak szkodzą Polsce w porozumieniu z Berlinem.

Zjazd musi też zająć stanowisko wobec wręcz wrogiej agitacji prasy niemieckiej w Polsce przeciwko naszemu Państwu. Taki stan jak dotąd dalej trwać nie może, gdyż agresywność i bezczelność tej prasy przechodzi wszelkie granice.

Zjazd odbywa się w Warszawie — a to w tym celu, aby ważnością spraw Kresów Zachodnich zainteresować z jednej strony poważnie całe społeczeństwo i poruszyć je do wspólnej obrony tych Kresów, z drugiej strony wskazać czynnikom rzadowym i sejmowym na niebezpieczeństwa ruchu niemieckiego i zbytniej tolerancji władz wobec tego ruchu.

Z doświadczenia wiemy, — że rząd przez swe organy nie zawsze jest informowany należycie o wrogiej robocie niemieckiej w różnych formach. gdyż te organy składają się z ludzi, którzy nie znają dostatecznie przeszłości zachodnich ziem polskich, nie doceniają też należycie agitacji niemieckiej i ostrzegawczych głosów społeczeństwa albo je niestety bagatelizują.

Z zorganizowaną agitacją niemiecką, wroga Polsce nie dadzą sobie rady same władze; do walki wystąpić musi i społeczeństwo. — Ta walka obronna skoncentrowana jest w bezpartyjnej organizacji Zwiazku Obrony Kresów Zachodnich, która pragnie być nie rządem pobocznym, jak jej to pragną insynuować Niemcy i ich przyjaciele, tylko czynnikiem pomocy społecznej dla rządu w ugruntowaniu państwowości polskiej na Kresach Zachodnich i w obronie przeciwko knowaniom niemieckim i międzynarodowym na granice zachodnie Państwa.

Z wniosków, które Okręg Śląski Z. O. K. Z. przedstawi Walnemu Zjazdowi Delegatów na specjalną uwagę zasługują:

W zakresie politycznym Zjazd domaga się:

a. Stosowania do ludności niemieckiej Śląska Polskiego analogicznych metod postępowania, jakie stosnią Niemcy do mniejszości polskiej na Śląsku niemieckim.

b. Orgraniczenia wszelkich przywilejów mniejszości niemieckiej ściśle do zakresu przyznanego przez Międzynarodowe umowy.

c. Ukrócenia antypaństwowych wystąpień mniejszości niemieckiej.

W zakresie życia gospodarczego Zjazd domaga się:

a. Przeniesienia niezwłocznego zarządów przedsiębiorstw przemysłowych górnośląskich na teren Państwa Polskiego.

b. Poddania gospodarki przemysłu pod kontrole faktyczną czynników rządowych, niezależnych, zaopatrzonych w odpowiednie pełnomocnictwa, któreby uniemożliwiły przemysłowcom działanie na szkodę interesów Państwa. W szczególności ustanowienia w przedsiębiorstwach niemieckich kontrolerów personalnych, Polaków, uprawnionych do wyłącznego przyjmowania i wydalania pracowników.

c. Usunięcia licznych pracowników przemysłowych, obywateli niemieckich z terenu polskiego.

d. Uzależnienia decyzji o redukcjach robotników i zamykaniu przedsiębiorstw od rozstrzygnięcia specjalnej upełnomocnionej przez Rząd Komisji, zamiast dotychczasowego komisarza demobilizacyjnego.

e. Dostateczną kontrolę nad śląskiemi przedsiębiorstwami przemysłowemi, będącymi w posiadaniu Niemców, uważa Zjazd za konieczność, gdyż stwierdzono, że przedsiębiorstwa te oszukują z jednej strony Skarb Polski pod względem podatków i opłat celnych, z drugiej strony pozbywają pracy patrjotycznego robotnika i urzędnika polskiego, a zatrzymuja albo przyjmują nowych robotników i urzędników niemieckich, zrzeszonych w niemieckich organizacjach zawodowych i politycznych, oraz tajnych wojskowych.

f. Zjazd apeluje do Rzadu i Społeczeństwa, aby z narodowych i humanitarnych względów pośpieszyło z pomocą bezrobotnym na Śląsku, a to w formie pracy zarobkowej w innych dzielnicach kraju i w formie darów w środkach żywności. Uruchomienie robót publicznych umożliwi w pewnej mierze zniesienie demoralizujących ludność zapomóg dla bezrobotnych, a fundusze na to przeznaczone użyć można będzie na wynagrodzenie produktywnej pracy, a przedewszystkiem na rozbudowę połączeń kolejowych łączących Śląsk z innemi ziemiami polskiemi, przez co zwiększy się zbyt produktów śląskich i przyczyni się do ich potanienia.

Wzakresie szkolnictwa i oświaty Zjazd domaga się:

a. Obsadzenia posad kierowników i nauczycieli tak w szkolnictwie średnim jak i powszechnym jednostkami posiadającymi najlepsze kwalifikacje zawodowe i dającemi gwarancję, że prawością charakteru, jak i pracą społeczno-narodową staną się nietylko wychowawcami młodzieży, lecz całego społeczeństwa.

b. Przestrzegania w zakresie szkoły mniejszości ściśle przepisów Konwencji Genewskiej, dotyczących: zgłaszania wniosków, badania prawomocności wniosków, otwierania nowych szkół i mianowania personelu nauczycielskiego, oraz odrzucenia wszelkich komentarzy Konwencji, sprzeciwiających się interesowi polskiemu.

b. Przestrzegania w zakresie szkoły mniejszości ściśle przepisów Konwencji Genewskiej, dotyczacych: zgłaszania wniosków, badania prawomocności wniosków, otwierania nowych szkód i mianowania personelu nauczycielskiego, oraz odrzucenia wszelkich komentarzy Konwencji, sprzeciwiających się interesowi polskiemu.

c. Niedopuszczania do szkół mniejszości dzieci polskich, których rodzice terorem stosowanym przez przemysłowców niemieckich zmuszani są do stawiania wniosków o szkołę mniejszości.

d. Zniesienia rozporządzenia Województwa Śląskiego, na mocy którego wolno dzieci przenosić ze szkoły polskiej do niemieckiej w każdej porze roku szkolnego, jako sprzeciwiającego się kardynalnym zasadom pedagogicznym i dydaktycznym.

e. Wydalenia nauczycieli Niemców optantów.

f. Powoływania na stanowiska kierowników i wychowawców w szkołach mniejszości Polaków lub co najwyżej tych z pośród mniejszości narodowej, których poprawny stosunek do Państwa żadnej nie ulega wątpliwości.

g. Stworzenia specialnej Komisji dla Województwa Śląskiego, mającej za zadanie skontrolowania podręczników używanych w szkołach mniejszości i usunięcie tych, które apoteozują dom Hohenzollernów i dawniejszy „Deutsches Kaiserreich", a uwłaczają polskości.

h. Wyposażenia szkół polskich w podręczniki i przybory naukowe niegorzej od szkół mniejszości, oraz zaopatrzenia dzieci ubogich i bezrobotnych w podręczniki szkolne bezpłatnie lub za niską opłatą.

i. Zorganizowania o ile możności w każdej gminie szkół uzupełniających i ochronek.

Pozatem Zjazd ma się domagać ostatecznego usunięcia urzędników — Niemców z urzędów państwowych i komunalnych.

Dalej Zjazd ma uchwalić apel, wzywajacy inteligencję polska do wytężonej współpracy nad utwierdzeniem państwowej myśli polskiej w ludzie śląskim.

Zjazd ma też wezwać rząd do wprowadzenia w życie na Śląsku Ustawy Osadniczej (Reichssiedlungsgesetz) celem zwiększenia polskiego stanu posiadania na Śląsku.

Rzecz niezmiernie charakterystyczna, że postanowiono także wezwać posłów śląskich do intensywniejszej działalności w obronie interesów swoich wyborców i wydatniejszej niż dotąd pracy na niwie narodowo-państwowej. (Może to publiczne stwierdzenie istotnie sztandartowego nieróbstwa naszych „suwerenów" śląskich, pobudzi ich wreszcie do żywego krzątania się około palących spraw i zagadnień naszego zakątka Rzeczypospolitej. — Red.).

Na nową drogę życia.

Koleżance Emilji G.

Wchodzisz więc dziś na drogę zupełnie nieznaną
By dzielić losy wspólnie odtąd już przy boku —
— Tego, co Cię powiedzie, jako swą wybraną —
I być dlań towarzyszką i źrenicą w oku.

Byłaś dla nas przychylną i niejednokrotnie
Twej życzliwości wielkiej dawałaś dowody —
Zostaną nam w pamięci długo dni sobotnie...
Na chmurnem niebie byłaś uśmiechem pogody.

Więc wszyscy Ci składamy serdeczne życzenia:
Niech na Twej drodze odtąd kwitną same róże.
A wszystkie dni w przyszłości szczęście opromienia
I zawsze omijają wszelkie życia burze.

M.

Kronika Krakowska

REPERTUAR KRAKOWSKIEJ OPERETKI „NOWOŚCI", RAJSKA 12.

Niedziela, 8. bm. o godz. 3.45 popoł. Ceny miejsc zniżone.
„Kochanka premjera".

Niedziela, 8. bm. o godz. 7.45 wiecz. Ceny miejsc o 50 proc. zniżone.
„Kochanka premjera".

Poniedziałek, 9. bm. o godz. 7.45 wiecz. Ceny miejsc o 50 proc. zniżone.
„Kochanka premjera".

Teatr Operetka „Nowości" przy ul. Rajskiej. Niedziela 8 bm. o godz. 3. 45 popoł. i 7.45 wiecz. po cenach zniżonych rekord zainteresowania, radość prawdziwa „Kochanka premjera" operetka Gilberta w niezmienionej obsadzie ról „i wszystkiemi kawałami aktualnemi". W poniedziałek po raz ostatni „Kochanka premjera". We wtorek po raz pierwszy w Krakowie zabłyśnie w kinkietach brylantowy humor operetki Stolza „Fischel" z Tadeuszem Pilarskim młodszym w roli tytułowej a zarazem rozdawcą słodkich podarków na widowni. Reżyseruje dyr. Pilarski. Dyryguje kapelmistrz Rapacki.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Grand Hotel. Karol Adwentowicz — Warszawa. Dr. Anselm Basler — Tarnów, Aleksander Dobrowolski — Warszawa, Józef Zasada — Warszawa, Stan. Mijalski — Warszawa, Stanisław Najlubelski — Warszawa, Dr. Henryk Aschkenasy — Warszawa.

Hotel Saski. Tadeusz Olszewski — Rzeszów, Maks Reich — Wiedeń, Wiktor Tarnowski — Jasionnice, Moryc Kohn — Wiedeń, Gustaw Eierweiss — Warszawa, Stanisław Kochanowski — Pleszów. Franciszek Sędzicki — Toruń, Aron Szwertag — Warszawa, Samuel Muller — Lwów. Jan Hlavaty — Lwów, N. Szklarz — Warszawa. Elise Wilner — Kielce, Franciszek Przyłucki — Stachowice,

Co dzień niesie?

Listopad
8
Niedziela

Godfryda i Maura

Słońce: W. 6.42 Z. 15.58
Księżyc: W. 22.34 Z. 1.7

– **Muzyka kościelna.** W kościele OO. Dominikanów w niedzielę, dnia 8 listopada podczas mszy św. o godz. 11.30 Zespół cytrzystów pod kier. p. prof. Fr. Kostji odegra szereg utworów religijnych.

Walne zebranie Związku Dziennikarzy Polskich odbędzie się w niedzielę, dnia 8. bm., o godz. 4-ej popoł. w sali konferencyjnej Magistratu. W razie braku kompletu następne zebranie odbędzie się o 1 godz. później bez względu na liczbę uczestników. Członkowie Wydziału proszeni są o przybycie o godz. 3½ celem odbycia przed walnem zebraniem posiedzenie.

Zemsta papierowego pajaca. Onegdaj w „Ilustr. Kurierze" pojawiła się wśród wielu torped senzacji także wiadomość, że poseł Zdziechowski (Zw. lud.-narod.) generalny referent budżetowy przeszedł na prawosławie, zmuszony do tego koniecznościami rodzinnemi. Równocześnie do tej wiadomości doklejony był komentarzyk, że Polacy zaczynają się bizantynizować wskutek częstej zmiany dotychczasowego wyznania na prawosławie.

W powyższej sprawie otrzymujemy z klubu sejmowego Zw. lud.-narod. zawiadomienie, że pos. Zdziechowski nie zamierzał nigdy zmieniać wyznania, że nie ma żadnych konieczności rodzinnych, a o swoim przejściu na prawosławie dowiedział się dopiero z brukowego pisma krakowskiego.

Oczywiście, że każdy zdrowy myślący człowiek po przeczytaniu tego sprostowania wyjść nie może, ze zdumienia, skąd bierze się w organie posła Dąbrowskiego taka ustawiczna uporczywa manja opluwania i szkalowania ludzi i posługiwanie się w tym kierunku faktami urojonymi. Wytłumaczenie dla tego psychopatycznego objawu znajdzie się wtedy, jeśli zestawimy postać doskonałego posła, mówcy i znawcy budżetu państwowego jakim jest poseł Zdziechowski z posłem Marjanem Dąbrowskim, który jeszcze ani jedną nogą nie stał na mównicy sejmowej, chyba w czasie przerwy sesyjnej — Ot zwykła, mała zazdrość papierowego pajaca!

Bajki dla dzieci z obrazami świetlnemi. Bajki dla dzieci urządzane stale przez VI Koło T. S. L. im. J. Słowackiego zostaną wyświetlone w niedzielę, 8. bm., w auli VIII Gimnazjum Państw. przy ul. Studenckiej 12, II. p. o godz. 4 popoł. z nast. programem: „Kubuś Łakomczuch" Wyrobka i „Siedm kruków" wygłosi p. Zofja Niklasówna, „Kot w butach" i „Czerwony Kapturek" wypowie p. Gabrjela Stopczyńska, „Królewna Śnieżka i 7 karzełków" i „Podróż Gulliwera" wypowie p. Karol Radwanek, „Hania Niejadka" Wyrobka, wygłosi Irenka Stopczyńska. Program zatwierdzony przez Kuratorjum Szkolne. Bilet wstępu 50 groszy.

Włamanie. Wincenty Kozień, rolnik, zam. w Brzeziu, pow. Kraków, zgłosił, że dnia 4 bm. między godz. 23—24 dostało się 3-ech nieznanych osobników przez dach kryty dachówką do domu jego matki Salomei w Brzeziu, skąd skradli różną garderobę wartości 1000 zł.

Kożuch z wozu koniom lżej. Jan Krzyżynowski, gospodarz w Luborzycy pow. Miechów doniósł, że dnia 5 bm. około godz 9 skradziono mu z wozu w chwili gdy zatrzymał się chwilowo pod Wawelem obok „Smoczej-Jamy", kożuch kryty czarną materją wartości 90 zł.

KRONIKA ZAKOPIAŃSKA.

Propaganda Zakopanego. W sobotę wieczorem odbyło się w małej sali Sokoła pod przewodnictwem burmistrza Zakopanego i posła p. Medarda Kozłowskiego zebranie obywatelstwa Zakopanego w sprawie potrzeb i propagandy letniska. Po dłuższej i ciekawej dyskusji wybrano ściślejszy komitet, którego obowiązkiem będzie nie tylko propaganda, ale i wytyczenie programu prac na bliższą i dalszą metę. Zebranie to wykazało, że w Zakopanem zrozumiano nareszcie potrzebę istnienia pewnej wytycznej w pracy, a co najpomyślniejsze, to to, że zrozumiano, że wzajemne nieporozumienia i kłótnie do niczego dobrego nie prowadzą.

Pan Minister Stanisł. Grabski w Zakopanem. P. Minister Grabski, korzystając z okazji pobytu w Zakopanem z racji poświęcenia sanatorjum nauczycielskiego — wizytował w dniu 2. 11. bm. w towarzystwie panów kuratorów Riemera i Sobińskiego, insp. Janika, posła Sołtyka, a oprowadzany przez burmistrza i posła Kozłowskiego, wszystkie tutejsze szkoły, a więc gimnazjum państwowe, gimnazjum prywatne, szkołę przemysłu drzewnego i szkoły powszechne. Po ukończeniu wizytacji w Zakopanem udał się p. minister i towarzyszący mu panowie na wizytację zakładu wychowawczego dla dziewcząt w Kuźnicach. W czwartek zwiedził pan minister Morskie Oko w Tatrach.

O Karolu Hubercie Rostworowskim.

(Dalszy ciąg).

Przez sześć lat mieszkałem u krewnych, spędzając całe dnie w bibljotece na studjach. I jeszcze wtenczas nie myślałem o twórczości scenicznej. Byłem ciągle w stadjum poszukiwania, coprawda już za granicą pisałem straszne, pełne zawiłych dociekań filozoficznych wierszydła, lecz były to tylko nieudolne próby.

Nadszedł w końcu dzień, w którym począłem rozumieć moje powołanie. Mniej więcej tak: Stryj, u którego mieszkałem, był człowiekiem starym i chorowitym i wskutek tego bardzo rzadko wyjeżdżał z domu. Jednego poranku postanowił stryj wyjechać na parę tygodni do Krakowa. Proszę sobie wyobrazić, wyjazd starego człowieka z głębokiej prowincji do miasta, jak dużo momentów komicznych i najrozmaitszych sytuacj jest związanych z takim „epokowym" wypadkiem.

Stryj wyjechał... A ja siadłem do biurka i machnąłem obrazek sceniczny „Wyjazd stryja do Krakowa". I od tej chwili zacząłem się specjalizować w twórczości scenicznej.

W parę miesięcy później napisałem pierwszą sztukę. Wystawił ją teatr Słowackiego w Krakowie. Sztuka padła, krytyka złoiła mi skórę. Nie dałem za wygraną, napisałem drugą rzecz i ta zrobiła też generalną klapę, chociaż grał w niej Józef Węgrzyn. Wtenczas zawziąłem się, pojechałem znowu na wieś do stryja i tu w ciągu dwóch miesięcy, pracując nieomal jednym tchem dzień i noc napisałem „Judasza z Kariothu". A potem premjera „Judasza" i zwycięstwo.

A potem „Kaligula" i „Miłosierdzie" i „Straszne Dzieci" i „Zmartwychwstanie" i ostatnio „Antychryst".

Zdaję sobie zupełnie jasno sprawę, że w repertuarze teatralnym zostaną na zawsze „Judasz", „Kaligula" i „Miłosierdzie", wejście tych trzech dzieł do literatury zupełnie mnie zadawala.

Muszę teraz jeszcze wspomnieć o moich studjach muzycznych, które dla mnie są owem przysłowiem, że „nie ma nic złego, coby na dobre nie wyszło", bo dzięki im posiadam doskonałą rytmikę wiersza.

— A jakie ma pan plany na przyszłość? — zapytaliśmy Rostworowskiego.

— Po tem misterjum, które mam zamiar napisać na jubileusz franciszkański, zarzucę już twórczość sceniczną, będzie to ostatnia rzecz... Praca społeczna zanadto mnie absorbuje, tysiące bieżących wypadków zaprząta umysł, rozmaite coraz to nowe obowiązki walą się na barki. Trudno, praca dla Rzeczypospolitej musi być dla nas koniecznym obowiązkiem, nie wolno nam na Rzeczpospolitą narzekać, nie wolno nam tchórzyć przed pracą i nie wolno nam pod żadnym pozorem osobistych spraw stawiać na pierwszym miejscu. Jedynie tym zbiorowym wysiłkiem ufundujemy potęgę naszego mocarstwa.

Zbliżała się godzina odjazdu poety. Pytamy go jeszcze, jeden przez drugiego o rozmaite kwestje, Rostworowski odpowiada niestrudzenie:

— Zupełnie nie czuję urazy do tych, którzy mi sprawili łaźnię za pierwsze utwory, bo uważam, że nikt nie stanie silnie, jeśli nie przejdzie przez ogień krytyki, a później nawet dramaturgowi o ustalonem nazwisku nie zaszkodzi szturchaniec i mały prysznic, bo będzie to dla niego najlepszą podnietą do dalszej pracy i nie pozwolą mu wówczas zasnąć na świeżo zdobytych laurach.

Za najzdolniejszego poetę z młodego pokolenia uważam Zegadłowicza, jego „Powsinogi" wprowadziły mnie w niekłamany zachwyt.

Marzę o tem, żeby młodzi wzięli się już do pracy, żeby z młodzieńczym zapałem wnieśli, jak najwięcej twórczych pierwiastków nie tylko do literatury, lecz i do całego życia. My starzy wychowani w innych warunkach, myślący innemi kategorjami musimy ustąpić im miejsca.

Czas naglił, trzeba było iść na dworzec kolejowy, z żalem żegnaliśmy drogiego gościa.

Z okna wagonu wychylił się Rostworowski i rzekł naprawdę wzruszony:

— Wieczór ten spędzony pośród was na Śląsku, był jednym z najmilszych, jakie przeżywałem od paru lat. Dowidzenia!

Pociąg ruszył i w parę chwil potem znikł w mgle jesiennej.

— Dowidzenia! W rocznicę listopadową będę u was w Katowicach — doleciały nas jeszcze ostatnie słowa.

Przez kilka minut patrzyliśmy w stronę niknącego pociągu, który uwoził prawego o wielkich cnotach obywatela i genjalnego poetę.

Jan Procner.



REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO W KATOWICACH.

Niedziela popoł. — „Pokojówka szuka miejsca".
Niedziela wieczorem — „Cyganerja" (opera).
Poniedziałek w Rybniku — „Pokojówka szuka miejsca".
Wtorek — premjera „Faust" (opera).
Środa — koncert Henri Marteau.

„Faust" w Teatrze Polskim w Katowicach.

We wtorek, 10. b. m. odbędzie się premjera „Fausta" Karola Gounod'a. 66 lat ubiega, gdy w Paryżu, dnia 13. marca 1859 r. wielkie dzieło Karola Gounod'a ujrzało światło kinkietów. „Faust" jest dziełem operowym nieśmiertelnym, a próbę ognia swej genialności, przeszedł w latach dziewięćdziesiątych, latach największego rozkwitu dramatu Wagnerowskiego w Niemczech, w których statystyka dowiodła, że „Faust" ilością przedstawień właśnie w Niemczech osięgnął rekord powodzenia. Nowa oprawa sceniczna, pierwszrzędna obsada, tworzą prawdziwie artystyczna całość. Główne partje śpiewają p. p. Bedlewicz, Dolnicki, Marynowicz-Madejowa, Mazanek, Wolska-Sobańska, Stróżyńska, Romanowski. Tańce układu baletmistrza R. Morawskiego. Inscenizacja Bolesława Raczyńskiego. Operę prowadzi Zdzisław Górzyński.

Henri Marteau w Teatrze Polskim.

Henri Marteau, wszechświatowej sławy skrzypek, który koncertować będzie dnia 11. b. m. w Teatrze Polskim w Katowicach, grać będzie na cudownym instrumencie prawdziwym Stradivariusie, wartości kilkunastu tysięcy dolarów. Instrument ten przedziwny ma cudny silny ton, a gdy Marteau na nim zagra, wówczas słuchacze z zapartym oddechem wsłuchują się w potężny czar Jego sztuki i trwają jakby w upojeniu. Bilety wcześniej nabywać można w Kasie zamawiań Teatru Polskiego.

TEATR POLSKI W RUDZIE.

Staraniem Tow. Śpiewaczego „DZWON", dziś, t. j. w niedzielę 8-go listopada o godz. 7 m. 30 wiecz. odbędzie się przedstawienie Teatru Polskiego z Katowic, które wypełni komedja Grzymały-Siedleckiego „Spadkobierca". Bilety wcześnie nabywał można w Drogerji WP. Kwiatkowskiego.

TEATR POLSKI W RYBNIKU.

W poniedziałek, 9-go b. m. Teatr Polski da je jedno przedstawienie w Rybniku, które wypełni komedja Sachy Guitry'ego „Pokojówka szuka miejsca". Bilety wcześniej nabywać można w Księgarni Polskiej WP. BASISTY.

Z KATOWICKIEGO.

Potrójny jubileusz. Jak wiadomo, parafja Załęże obchodzi dzisiaj uroczystość 25-cioletniego istnienia kościoła. Równocześnie święci ks. Józef Kubis swój 25-cioletni jubileusz jako proboszcz tego kościoła, a nauczyciel Franciszek Wyleziol jako organista. Około 10-tej nastąpi przywitanie przedstawiciela Administratury Apostolskiej. Potem odbędzie się suma. Polskie kazanie wygłosi ks. prałat Kapica, niemieckie zaś Dr. Kubina. Po nabożeństwie odbędzie się pochód, a równocześnie orkiestra kopalni „Kleofas" urządzi koncert.

Do członków koła katowickiego Zw. Lud. Nar. W poniedziałek, dnia 9. b. m. o godz. 8. wiecz. odbędzie się w sali Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza zebranie członków miejsc. koła Zw. Lud. Nar., na którem wygłosi referat dr. A. Zechenter, prezes Zarz. Okręg. Zw. L. N. na temat: Sytuacja w przemyśle węglowym na G. Śląsku.

O godz. 7.30 tego samego dnia odbędzie się tamże zebranie Zarządu Wojew. Z. L. N.

Wybory do Sądu Kupieckiego w Katowicach. Wszyscy pracownicy handlowi i biurowi obojga płci, którzy ukończyli 21 lat życia i zatrudnieni są w obrębie Wielkich Katowic (włącznie z miejscowościami Bogucice, Załęże, Dąb, Brynów i Ligota Pszczyńska) mają prawo wybierać ławników do Sądu Kupieckiego w Katowicach. W poniedziałek dnia 9. 11. rb. upływa ostatni dzień zapisania się pracowników na listy wyborcze w sekretarjacie Sądu Kupieckiego pokój nr. 37 w Ratuszu, ul. Pocztowa 2. Przy tej okazji złożyć należy poświadczenie pracodawcy, że dany pracownik jest u niego zatrudniony i nie zarabia przeszło 6000 zł.. rocznie. Pracownicy, którzy do tego czasu nie zapiszą się na listę wyborców tracą prawo wyborcze i nie będą mogli brać udziału w wyborach, które się odbędą w dniu 27. listopada 1925 r.

Zebranie urzędników. Zarząd Związku Urzędników Państw., Samorządowych i Komunalnych zwołuje na dzień 9. listopada 1925 godz. 18.30 w sali Chrześcijańskiego domu dla zajezdnych w Katowicach przy ul. Jagiellońskiej, Nadzwyczajne Walne zgromadzenie członków koła Katowice I. Na porządku obrad znajdują się najaktualniejsze sprawy urzędnicze.

Samobójstwo. Dnia 5. b. m. po południu popełnił samobójstwo przez utopienie się w rzece Brynicy dyrektor poczty w Siemianowicach Węgierek Józef. Pozostawił w domu list z napisem: „Nie otwierać!" Znalazłszy list żona jego poszukiwała go i dowiedziała się w pewnej restauracji, że po krótkiem przebyciu w tejże mąż jej udał się trochę podchmielony w kierunku Brynicy. Tam znaleziono następnego dnia na brzegu część ubrania, a kilka metrów dalej w rzece trupa nieszczęśliwego. Nie wiadomo jeszcze, czy czyn jego stoi w związku z jakiemś nieprzewierzeniem.

Kradzieże. Dnia 6. b. m. zameldował Thiel Werner z Bogucic, że nieznany sprawca skradł muz korytarza domu w Rynku rower, marki Brenabor, wartości 200 zł. — Flager Franciszek zameldował, że w nocy na 6. b. m. włamali się nieznani sprawcy do jego lokalu restauracyjnego i skradli 30 butelek likieru wartości 200 zł.

Roździeń-Szopienice. (Miejscowe tow. śpiewu „Wyspiański"), wierne swemu hasłu: „Wam to Bracia, Wam — śpiewam i gram", urządza w niedzielę dnia 8. listopada br. na sali p. Szalonka w Burowcu o godz. 7. wiecz. wielki „Wieczór muzyki i pieśni ludowej", na który wszystkich sympatyków i lubowników śpiewu i muzyki serdecznie zaprasza. Odśpiewane zostaną nasze śliczne piosenki górnośląskie w opracowaniu St. Szłązaka, J. Gawlasa, St. Wiechowicza i Wł. Raczkowskiego na chór mieszany, męski i żeński. Koncertować będzie orkiestra Dyrekcji Kolei Państw. z Katowic. Pozatem inne jeszcze urozmaicenia. Po koncercie zabawa taneczna.

Z ŚWIĘTOCHŁOWICKIEGO.

Świętochłowice. (Zamknięcie stalowni). Krążą pogłoski, że stalownia Hubertus pod Łagiewnikami ma zostać zamknięta. Podobno przyczyną zaprzestania pracy w stalowni jest brak gotówki na wykupienie 1 wagonu surowca.

Z MYSŁOWIC.

Mysłowice. (Rozpisanie konkursu). Magistrat w Mysłowicach rozpisał konkurs na dostarczanie towarów kolonjalnych dla szpitala miejskiego. Oferty się przyjmuje aż do 10. listopada.

Z KRÓLEWSKIEJ HUTY.

Król. Huta. (Kradzież). Klytta Waleska zameldowała, że nieznany sprawca włamał się do jej mieszkania, skąd skradł 1 męskie ubranie, wartości 80 zł.

Z PSZCZYŃSKIEGO.

Pszczyna. (Generalna Konferencja Powiatowego Urzędu Szkolnego Pszczyna 1.) W czwartek, dnia 5. listopada b. r. odbyła się w sali Hotelu Pszczyńskiego trzecia z rzędu generalna konferencja Inspektoratu Szkolnego Pszczyna 1. Konferencję rozpoczęto żałobną Mszą św. za poległych i zmarłych nauczycieli, przy współudziale chóru męskiego z pośród grona uczestników, który pod batutą p. kierownika Winda z Łąki odśpiewał kilka pieśni okolicznościowych. Oprócz nauczycielstwa brała w nabożeństwie także udział dziatwa szkoły 1. i szkoły mniejszości z Pszczyny. Po nabożeństwie udali się uczestnicy na salę obrad do Hotelu Pszczyńskiego. Właściwa konferencję poprzedziła lekcja z nauki robót ręcznych, przeprowadzona przez naucz. sem. p. Skawińskiego z dziećmi kl. VII. szkoły 1. Po lekcji powitał przew. Inspektor szkolny p. Ryszard Hollek zebrane nauczycielstwo i obecnych gości: przedstawiciela W. O. P. wizytatora p. Józefa Woynarowskiego, miejscowego ks. proboszcza Bieloka, posła na Sejm Śląski p. Ryszarda Wydrę, miejscowego burmistrza p. Fignę, prezesa Z. O. K. Z. p. Krzyżowskiego, ks. prob. Ritsmanna z Bojszów. Z kolei omówiono lekcję praktyczną. W autokrytyce zabrał głos p. prelegent, wyjaśniając wyniosłość nauki robót ręcznych, która wzbudza w dziecku poczucie piękna. W krytyce zabierali głos inspektor p. Hollek, p. Dyndowicz i p. Konior. Ogólnie uznano lekcję za wzorową. W dalszym ciągu wygłosił referat naucz. sem. p. Skawiński na temat: „Roboty ręczne jako środek wychowawczy". O referacie wypowiedziała swoje uwagi korreferentka p. Muchowiczówna i Kobióra, podkreśl. ważność nauki robót ręcznych, która w równej mierze zajmuje i rozwija tak duchowe jak cielesne siły dziecka. Ostrzega jednak przed uprzemysłowieniem robót ręcznych. W sprawozdaniu podał inspektor p. Hollek stan szkolnictwa w okręgu. Urzędową część zakończyło patrjotyczne przemówienie wizytatora p. Woynarowskiego na temat obowiązków nauczycielstwa polskiego wobec siebie samego, i wobec całego społeczeństwa. Pieśnią „Boże coś Polskę" skończyła się część urzędowa. Po krótkiej przerwie nastąpił wspólny obiad, przerywany występami orkiestry koleżeńskiej. Miła i serdeczna atmosfera panowała aż do końca nieurzędowej części konferencji.

Pszczyna. (Agitacja za szkołą mniejszości). W Łaziskach Górnych kilku znanych ze swojej antypolskiej działalności osobników uprawia silną agitację za utworzeniem szkoły dla niemieckiej mniejszości. Największą i najbardziej wojowniczą agitację prowadzą Biel Paweł i Growiec Jan.

Znalezienie trupa. Dnia 5. b. m. została Ewa Sitko, wdowa lat 77, w swoim pomieszkaniu w Łące, pow. Pszczyna, przez Posterunek Wisła Wielka i naczelnika tejże gminy znaleziona trupem. Jak wstępne śledztwo wykazało, według ran po twarzy i szyi, zachodzi podejrzenie morderstwa.

Targ na konie i bydło w Mikołowie. Następny targ na konie i bydło odbędzie się w mieście Mikołowie dnia 11. listopada rb., targ

Z RYBNICKIEGO.

Rybnik. (Świętokradztwo). Dnia 29. z. m. skradziono z kaplicy Zakładu fundacji Polednika w Łyskach z wizerunku dzieciątka Jezus jeden złoty pierścień, który był umieszczony na palcu danego wizerunku. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że pierścień skradł niejaki Wincenty S. i podarował takowy swojej narzeczonej. Pierścień odebrano i zwrócono do kaplicy z powrotem.

„Wystawa ruchoma" w Rybniku. Wystawa Ruchoma Prób i Wzorów Przemysłu Krajowego odwiedziła Rybnik, gdzie była otwarta od 2. do 6. bm. włącznie. Dzięki poparciu władz miejscowych, tak Starostwa jak i Magistratu, pp. Inspektorów szkolnych oraz miejscowych stowarzyszeń, frekwencja była bardzo ożywiona. Odwiedziły Wystawę wszystkie szkoły średnie, powszechne i dokształcające, miejscowy garnizon, kupcy miejscowi oraz szeroka publiczność Rybnika i okolicy. Zainteresowanie się kupców Wystawą miało realny podkład, gdyż żaden z odwiedzających nie wyszedł, nie uzyskawszy nowych źródeł zakupu towarów polskich. Miejscowy przemysł zainteresował się również Wystawą jako nadzwyczaj intensywnym środkiem reklamy. Zapowiedziały zgłoszenie udziału w najkrótszym czasie Rybnickie Zakłady Tekstylne, Fabryka Mebli p. Wyleżycha oraz Fabryka Wyrobów Aluminjowych w Paruszowcu. Szczególne zainteresowanie wzbudził organizowany przez Wystawę oddział na Moskwę. Z uznaniem podkreślić należy dążenie przemysłu rybnickiego do pogłębienia rynku zbytu krajowego na swe wyroby, co w chwili obecnej walki z zalewem Polski przez towary pochodzenia zagranicznego świadczy równocześnie o ich wyrobieniu obywatelskim. Wystawa Ruchoma mieściła się w Hotelu Polskim, właścicielowi którego, optantowi polskiemu z Zabrze, p. Myśliwcowi, należy się szczególne uznanie za wyświadczenie Wystawie poparcie i minimalny czynsz za lokal, a właściwie za pobranie jedynie kosztów własnych oświetlenia. W dniu 10. b. m. Wystawa Ruchoma zostanie otwartą w Cieszynie, gdzie będzie trwała aż do 16. bm. włącznie, zaś 20-go bm. zostanie otwartą w Białej, gdzie potrwa do końca b. m.

Z LUBLINIECKIEGO.

Kradzież z włamaniem. Dnia 3. bm. zameldował kierownik szkoły w Lublińcu Jakób Bazarnik, iż w nocy na 2. b. m. nieznani sprawcy włamali się do biura szkoły powszechnej w Lublińcu, skąd skradli na jego szkodę 1 aparat fotograficzny, 1 skrzypce i 3 mtr. materjału na ubranie, ogólnej wartości 600 zł.

Z politycznego dnia.

DO DYMISJI!...

„Polonja" zatytułowała w ostatnim numerze swoją wiadomość z Warszawy napisem: „Na co sobie pozwala premjer pan Wł. Grabski? — Nadużycia (sic!) premjera w Banku Polskim".

Nadużycia premjera! I to w Banku Polskim, gdzie są pieiądze!

Jeżeli p. Korfanty zrobi gdzieś nadużycia w jakimś banku, wtedy nazywa go się wulgarnie albo defraudantem albo złodziejem.

Jeżeli w „Polonji" ktoś przeczyta, że nadużycia zrobił premjer — odruchowo nazwie w myśli a potem w rozmowie ze znajomym tak samo szefa Rządu.

To wystarczy!

I dlatego Rząd musi raz wreszcie nietylko zaprotestować(??) przeciw nagonce „Polonji", ale z miejsca unieszkodliwić źródło antypaństwowych wystąpień i zgnieść je.

Jeżeli się to nie stanie — społeczeństwo uwierzy, że każdy minister jest w Polsce... „robiącym nadużycia". Chodzi o prestige!

I dlatego również minister sprawiedliwości musi jeszcze dziś odwołać z urzędu p. prokuratora prasowego w Katowicach, który nie zwrócił uwagi nie jako prokurator, ale jako obywatel Państwa na tego rodzaju przestępstwo, jak tytuł ostatniej depeszy „Polonji".

Nie idzie o rząd p. Grabskiego, idzie o powagę Państwa wobec mas polskich na Górnym Śląsku!

Gra jest wielka!...

Rząd nie stoi na wysokości zadania!

Rząd ma złego reprezentanta swojej powagi!

Prokurator katowicki — w odstawkę!...

Inaczej bowiem Polska pójdzie — do dymisji!... **Kl. Hr.**

Z sali sądowej.

Katowice. (Za agitację komunistyczną). 4. listopada trzecia Izba Karna Sądu Okręgowego w Katowicach w zwiększonym składzie pod przewodnictwem Dyr. S. O. Dr. Miszke rozpatrywała sprawę Franciszka Achtelika, Alfonsa Skutela i Artura Kisielewskiego, wszyscy z Szopienic, oskarżonych o agitację komunistyczną. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym, iż przygotowywali zdradę stanu, organizując na terenie G. Śląska komunistyczne komórki (jaczejki) i w tym celu prowadzili agitację, werbując nowych członków do partji komunistycznej. Oskarżeni do winy nie przyznają się, do partji komunistycznej nie należą. Oskarżeni uważają, że ich wydał policji jeden ze świadków z zemsty. Bibułę komunistyczną, znalezioną u oskarżonego Achtelika przy rewizji, oskarżony sam znalazł na pewnym zebraniu robotniczem.

Świadek Dłubis zeznaje, iż oskarżeni, a głównie Achtelik, namawiali go do wstąpienia do kółka komunistycznego tak zwanej „jaczejki komunistycznej" i w tym celu był obecnym na dwóch zebraniach poufnych tego kółka. Na zebraniach przekonał się, że oskarżony Achtelik był przewodniczącym miejscowego kółka komunistycznego, a oskarżony Skutela zagajł i przewodniczył na drugim zebraniu, na którym był obecny i trzeci oskarżony. Na zebraniach przemawiał jakiś nieznany bliżej „Janek", który wychwalał stosunki panujące w Rosji Sowieckiej i nawoływał do tworzenia kółek komunistycznych. Jeden ze świadków zeznaje, że też był na zebraniu poufnem kółka komunistycznego, gdzie mu proponowano, aby w dzień rocznicy wybuchu bolszewickiej rewolucji wywiesił czerwone sztandary na kominach huty w Szopienicach, lecz świadek na to się nie zgodził.

Prokurator Malkowski z powodu tego, że oskarżonym udowodniono winę, a mianowicie tworzenie kółek komunistycznych, członkowie których mieli być przywódcami podczas wybuchu rewolucji, celem której ma być obalenie obecnego Rządu i wprowadzenie rządów sowieckich, wnosi o ukaranie oskarżonych 2 latami więzienia. Sąd po naradzie uznał oskarżonych Fr. Achtelika i Al. Skutela winnemi zbrodni z § 86 ukn. i skazał ich na 6 miesięcy twierdzy, oskarżonego Art. Kisielowskiego sąd uwolnił z powodu braku dowodów. Sąd motywuje swój wyrok co do pierwszych dwóch tem, iż przyszedł do przekonania, iż oskarżony Achtelik i Skutela wykonywali czynności przygotowawcze do przedsięwzięcia zdrady stanu. **W. K.**

Ze świata mody.







Rycina środkowa przedstawia modele sukien wieczorowych przybranych girlandami, grupkami i wstążkami z kwiatów sztucznych haftowanych lub naszywanych na tiulu.

Te inkrustacje kwiatowe, robione najczęściej z błyszczącego jedwabiu i velourchiffonu wychodzą najefektowniej na sukni z georgetty.

Na rycinie lewej widzimy używany obecnie często zamiast bukiecika kwiatów lub wstążeczek — mały zegarek w formie medaljonu zawieszony na lewem ramieniu na krótkim łańcuszku z kamieni szlachetnych lub też sztucznych.

Rycina prawa przedstawia model sukni marszczonej z przodu bardzo wdzięczny i odpowiedni dla kroju prynceskowego.

Ofiarność na cele oświatowe wzmacnia potęgę Rzeczypospolitej!

Przy grach, zabawach, obchodach, uroczystościach rodzinnych, wesołych czy smutnych, przy zapisach, darowiznach i legatach **pamiętajcie o T. C. L.**

Rok I.   Kraków-Katowice, dnia 8. listopada 1925 r.   Nr. 13.



SPORTOWIEC



Organ oficjalny Górnośląskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej oraz Polskiego Związku Palania i Gier Ruchowych.

NIEDZIELNE SPOTKANIA O PUHAR P. FLIEGERA.

Katowice.

„IFC" przyjmuje ponownie na własnym boisku drużynę K. S. „Ruch" w celu dokończenia walki przerwanej w ostatnią niedzielę z powodu ciemności. Na podstawie sprawozdania sędziego walczyć będą obie drużyny jeszcze 10 minut. Po ukończeniu zamierza „IFC" przeprowadzić zawody przyjacielskie z 75 pp.

Lipiny.

Tu odbędzie się również dogrywka pół-godzinowa między K. S. Katowice „06" i K. S. „Naprzód" Lipiny. Jeżeli w tym czasie nie padnie decydująca bramka muszą się odbyć ponowne zawody wyznaczone przez Wydział Gier i Dyscypliny.

O MISTRZOSTWO KLASY „B" i „C".

Siemianowice.

W Siemianowicach mierzą się na boisku w Pszczelniku K. S. „Polonja" Król.-Huta i K. S. „Śląsk" Siemianowice o mistrzostwo klasy „B".

Imielin

O mistrzostwo klasy „C" walczą K. S. „Pogoń" Imielin i K. S. „Bieruń-Stary".

ZAWODY PRZYJACIELSKIE.

Katowice.

K. S. „Diana" mierzy się o godz. 10.30 z K. S. „Iskra" Siemianowice na własnem boisku.

„Pogoń" Katowicka gości u siebie mistrza Śląska Niemieckiego „Beuthen 09" zawody odbędą się na boisku „Pogoni" o godz. 2.30.

„Naprzód" Załęże przyjmuje na własnem boisku K. S. „Chorzów" z wszystkimi drużynami.

Król.-Huta.

Sensacyjne spotkanie na boisku „AKS" między gospodarzem i „Cracovią" z Krakowa, budzi już dziś wielkie zainteresowanie w społeczeństwie sportowem na G. Śląsku. Zawody odbędą się punktualnie o godz. 2.30.

Siemianowice.

„07" Siemianowice rozegra zawody przyjacielskie na własnem boisku z K. S. „Naprzód" z Rudy.

Wełnowiec.

Przyjeżdża tutaj do rozegrania walki przyjacielskiej K. S. „Przyjaciele Sportu".

Ruda.

Na boisku „Naprzodu" walczą o puhar miejscowy „Pogoń" Nowy-Bytom i „Zgoda" Bielszowice.

Szopienice.

K. S. „Roździeń" przyjmuje u siebie „Policyjny" K. S. Katowice.

Wisła—Wawel. Finałowe zawody o puhar P. Z. P. N. Wisła—Wawel, odbędą się w niedzielę na boisku „Wisły" o godz. 2.15 popołudniu. Spotkanie to budzi zainteresowanie w kołach sportowych Krakowa. Mecz ten ostatecznie zadecyduje, która z tych drużyn w następnym roku walczyć będzie z mistrzami innych okręgów. Ceny miejsc: trybuna środkowa zł. 2.50, boczna 2 zł., wstęp zł. 1.50, studencki 1 zł.

Adamczak, tegoroczny mistrz Polski w lekkiej atletyce, były rekordzista w skoku o tyczce, ustanowił niedawno na zawodach lekkoatletycznych w Poznaniu nowy rekord polski w skoku o tyczce, osiągając średnio-europejski, a więc jak dla nas, znakomity wynik 3 mtr. 60 cm.

Olimpjada kobieca odbędzie się w Brukseli w r. 1926 w dniach od 14—16 sierpnia. W programie lekkoatletycznych konkurencyj figurują: biegi na 60 mtr., 100 yardów, 250 mtr. i 100 mtr., bieg z płotkami na 100 yardów, sztafeta 4 razy 110 yard., skok wzwyż z rozbiegu, rzut kula i oszczepem oburącz, dyskiem jedną ręką.

KOMUNIKAT Nr. 25.

z posiedzenia Zarządu w dniu 23. 10. 1925 r.

Obecni: pp. Flieger, Broi, Kordula, Kosicki, Głowacki, Dr. Krajewski i Morkis.

1) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie skarbnika o ogólnym stanie kasowym, oraz sprawozdanie kasowe z zawodów „Mittelschlesien" — „G. Śląsk" z tem, że czysty dochód z powyższych zawodów wynosi 1474.80 zł.

2) Akceptowano projekt Prezydjum odnośnie do zawodów reprezentacyjnych „Niemiecki Śląsk" — „Polski Śląsk" w dniu 6 grudnia w Katowicach.

3) Skreślono z listy kandydatów na członka GZOPN KS. „Sparta" Lubliniec.

4) Akceptowano uchwałę Wydz. Gier i Dysc. odnośnie do wyboru p. Grycnera i p. Witczaka na członków Wydz. Gier i Dysc.

5) Przyjęto do wiadomości list o ugodzie KS. „Slavii" i KS. „Naprzód" Ruda wyrażając przy tej okazji Zarządom danych klubów za doprowadzenie do skutku ugody największe uznanie.

6) Zatwierdzono po krótkiej dyskusji statut Kol. Sędziów GZOPN.

Za Zarząd G. Z. O. P. N.

(—) Flieger, prezes.   (—) Rolnik, w z. sekr.

KOMUNIKAT Nr. 26.

z posiedzenia Zarządu w dniu 30. 10. 1925 r.

Obecni: pp. Flieger, Zimoń, Głowacki, Budniok, Kosicki, Manjura, Dr. Krajewski i Morkis, jako gość: Żuławski, jako delegat W. G. i D. p. Bitniok.

1) Rozpatrywano pod punktem „Prasa i G. Z. O. P. N." referat i interpelacje p. Kosickiego udzielając przy tej okazji głosu p. Żuławskiemu. W związku z tem stawił referent p. Kosicki szereg wniosków, które uchwalono rozpatrywać na najbliższem zebraniu.

2) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie i uchwalono co następuje: Wyjaśnia się wszystkim klubom proszącym o prolongatę do załatwienia swych zaległości wobec GZOPN, że zaległe kwoty na rzecz ubezpieczenia muszą być zapłacone w przeciągu dni 8-miu od daty ogłoszenia niniejszego, zaś wszelkie inne zaległości w przeciągu 4-ch tygodni.

3) Odrzucono odwołanie „IFC" Katowice z dnia 21 października rb. o zredukowanie nałożonych na klub kar i wyjaśnia się, że zaległości te powinien klub załatwić w przeciągu dni 8-miu.

4) Odnośnie do zawodów „Polski Śląsk" — „Niemiecki Śląsk" w roku bieżącym w Katowicach, polecono Kapitanowi p. Budniokowi, oraz p. Czechowi i Zimonowi zawrzeć kontrakt ze Zarządem Bezirk Oberschlesien D. V. B. w bieżącym tygodniu.

5) W sprawie ogłaszania urzędowych komunikatów postanowiono na podstawie interpelacji przedstawiciela Wydz. Gier i Dysc. polecić sprawę do pomyślnego rozwinięcia Prezydjum GZOPN.

6) W sprawie ubezpieczenia graczy i związanej w tej sprawie kwestji finansowej Tow. Ubezpieczeń „Vesta" Katowice postanowiono zwołać w tygodniu bieżącym specjalne zebranie i polecono pp. Głowackiemu, Dr. Krajewskiemu, Skarbnikowi i Zimonowi przedłożyć odpowiednie referaty.

Za Zarząd GZOPN.

(—) Flieger, prezes.   (—) Rolnik w z. sekr.

KOMUNIKAT Nr. 37.

z posiedzenia Wydz. Gier i Dysc. w dniu 29. 10. 1925 r.

Obecni: pp. Bitniok, Dyrda, Superniok, Witczak.

1) W sprawie gracza Jerzego Matuszczyka z KS. „25" Wełnowiec spisano odnośne protokoły ze strony Matuszczyka, Kandzi i Drożdża. Postanowiono przesłać protokoły z odpowiednią opinją do Zarządu PZPN.

2) Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Komisji odbierającej boisko Kol. KS. Katowice z tem, że bramki kwestjonowane przez władze Związkowe znajdują się obecnie w porządku, wobec czego uznano, że boisko odpowiada wszelkim prawidłom.

3) Przyjęto do wiadomości rezygnację p. Budnioka z przewodnictwa Wydz. Gier i Dyscypliny i postanowiono wydelegować na następne zebranie Zarz. przedstawiciela Wydz. Gier i Dysc. w osobie p. Bitnioka, który w Zarządzie poruszy sprawę ogłaszania kom. urzędowych.

4) Wobec stwierdzonego faktu, że w międzyczasie „AKS" nadesłał akta w sprawie zawodów ze „Spartą" Praga, z których wynika, że „AKS" był zmuszony do zakontraktowania zawodów z „Vienną" z Wiednia i to z powodu nieprzybycia „Sparty" z Pragi, postanowiono:

1) Uznać uniewinnienie w tej sprawie ze strony „AKS" za wystarczające.

2) Sprawę odłożyć ad acta.

5) Za obopólną zgodą przesunięto termin zawodów o mistrzostwo klasy „C" między KS. „Bieruń" Stary i „Pogoń" Imielin na dzień 8. 11. rb.

6) Stwierdzono na podstawie karty zgłoszenia, że gracz Skrzypczyk Emanuel jest prawidłowo zgłoszony dla KS. „Zgoda" Bielszowice, wobec czego postanowiono odrzucić zażalenie KS. „Unji" z Kończyc i ukarać KS. „Unja" Kończyce za fałszywe doniesienie grzywną w wysokości 5 zł.

7) Zażalenie KS. „Pogoń" Katowice na KS. „Polonja" Mysłowice postanowiono skierować do Zarządu, jako właściwej instancji do załatwienia dnośnej sprawy.

8) Uwzględniono uniewinnienie KS. „Polonja" Król.-Huta odnośnie do zawodów o mistrzostwo klasy „B" w dniu 25. 10. br. z KS. „Śląsk" Siemianowice drużyn I-szych i postanowiono wyznaczyć nowy termin do powyższych zawodów na dzień 8. 11. rb. W tej sprawie wyjaśnia się KS. „Śląsk" Siemianowice, że należy nadesłać na ręce sekretarjatu oryginalne kwity za wydane kwoty na przeprowadzenie zawodów.

9) Ukarano na podstawie doniesienia Kol. Sędziów za niezgłoszenie zawodów w dniu 25. 10. rb. KS. „Jedność" Michałkowice i KS. „Nikisz" grzywną w wysokości po 5 zł. i KS. „Bogucice 20" grzywną w wysokości 10 zł. (zawody w dniu 25. 10. rb.).

10. Uwzględniono na podstawie przepisów prof. Weissenhoffa protest KS. „Pszczyna" odnośnie do zawodów KS. „Pszczyna" — „Murcki" w dniu 25. 10. rb. i postanowiono: a) zamknąć boisko dla wszelkich gier o mistrzostwo w Murckach; b) wyznaczyć nowy termin zawodów na innym boisku podanem przez KS. „Murcki" w dniu 8. 11. rb.

Za Wydział Gier i Dysc.

(—) St. Flieger, w. z. przewodniczący.

(—) Bitniok, sekretarz.

Z sekretarjatu G. Z. O. P. N.

1) Donosi się wszystkim klubom, że termin ostatnich w roku bieżącym zawodów Związkowych ustalono ze strony Zarządu na dzień **6-go grudnia rb.**, w którym to dniu obowiązywać będzie zakaz gry na obszarze G. Śląska. Zawarte na dzień ten między klubami GZOPN. kontrakty nie obowiązują.

2) Na ostatniem posiedzeniu Zarządu uwzględniono prośbę „IFC" o skrócenie dyskwalifikacji gracza Kossoka z tem, że skrócono dyskwalifikację z 4-ch na 2 tygodnie, kierując się przy rozstrzygnięciu przepisami Walnego Zgromadzenia z dnia 28. lutego rb., a ogłoszonych kom. 3 P. Z. P. N.: punkt 11-ty.

3) Wyjaśnia się klubom, że przy nieszczęśliwych wypadkach na boisku należy nadesłać ze strony danych klubów prócz doniesienia, sprawozdanie sędziowskie, świadectwo lekarskie i krótki opis wypadku. Pozatem nadmienia się, że udzielono lekarzowi Dr. Krajewskiemu 4 tygodniowy urlop i w tym czasie nie mogą się odbyć badania lekarskie.

4) Udzielono również urlopu płatnemu sekretarzowi GZOPN. p. Rolnikowi, począwszy od poniedziałku dnia 9-go bm., wobec czego wzywa się wszystkie kluby w międzyczasie załatwić swoje sprawy osobiste i telefoniczne w godz. popołudniowych od 5-tej do 7-mej wieczorem, w których urzęduje zwykle sekretarz honorowy p. Kordula. W sprawach nagłych i bardzo ważnych uprasza się zwracać do godz. 17 do Prezesa Związku p. Fliegera telefon 11—87.

5) Jak się dowiadujemy ze strony PZPN. z Krakowa, udzielono p. Synowcowi pozwolenia na objęcie stanowiska przewodniczącego Wydz. Gier i Dysc. GZOPN., wobec czego p. Synowiec objął ponownie kierownictwo Wydz. Gier i Dysc. GZOPN.

Za sekretarjat: (—) Kordula, sekr.

Wyznaczono nowy termin zawodów o mistrzostwo klasy „B" między KS. „Czarni" Chropaczów i KS „07" Siemianowice na dzień 22. listopada rb.

Komisarz Guzior opuszcza Katowice.

Jak nas informują, został p. Komisarz Guzior przydzielony do gminy Siemianowice. Katowice tracą w p. Guziorze jedną z najlepszych sił sportowych na G. Śląsku i śmiało można twierdzić, że p. Guzior, jako jedyny czynny organizator sportowy z ramienia Urzędu Policji Państwowej przyczynił się w wielkiej mierze do rozwoju kilku organizacji sportowych w Katowicach, wobec czego sportowcy katowiccy żegnają go z wielkim żalem.

KOMUNIKAT SKARBNIKA GZOPN.

Pod groźbą zawieszenia wzywa się po raz ostatni następujące kluby do zapłacenia swych zaległości ubezpieczeniowych i kar w przeciągu dni 8: „IFC", KS. „06" Katowice, KS. „Mysłowice 06", KS. „Roździeń-Szopienice", K. S. „Śląsk" Świętochłowice, K. S. „Dąb", KS. „Odra" Szarlej, KS. „Polonja" Mysłowice, KS. „Brynica-Kamień", KS. „Naprzód" Załęże, KS. „Kościuszko" kop. Rymer, KS. „Pogoń" Żory, KS. „Silesia" Paruszowice".

Wyjaśnia się, że w razie nie załatwienia wymienionych zaległości na następnem zebraniu Wydz. Gier i Dyscypl. powyższe kluby bezwzględnie oddane zostaną do zawieszenia ich w czynnościach.

Za Zarząd GZOPN.

(—) **Morkis**, skarbnik.

Ze Sekretarjatu Wydz. Gier i Dysc. GZOPN.

Wyciąg uchwał z posiedzenia Wydziału w dniu 5 11. br.

1) Rozpatrywano protest Kol. K. S. Katowice odnośnie do zawodów o puhar p. Fliegera z KS. „Przyjaciele Sportu" i postanowiono: a) wybrać Komisję składającą się z pp. Bitnioka, Witczaka, Grycnera, która zbada w sobotę dnia 7 bm. w sekretarjacie o g. 3-ciej karty zgłoszenia kwestjonowanych przez Kol. K. S. graczy i przesłucha w tej kwestji stawionych przez Kol. K. S. świadków. b) Zwołuje się specjalne posiedzenie Wydz. Gier i Dysc. na poniedziałek dnia 9 11. br. do sekretarjatu o godz. 7.30 wieczorem, na które powinno się stawić dwóch upoważnionych delegatów KS. „Przyjaciele Sportu" i Kol. KS. Katowice.

2) Odnośnie do zawodów o puhar p. Fliegera między „IFC" i K. S. „Ruch" W. Hajduki, oraz KS. Katowice „06" i KS. „Naprzód" Lipiny wyjaśnia się powyższym klubom, że na podstawie sprawozdań sędziowskich dogrywają pierwsze wymienione kluby dogrywkę 10-cio minutową na boisku „IFC", zaś „Naprzód" i Katowice „06" dogrywają pół-godzinową na boisku w Lipinach. Gracze wykluczeni nie mają prawa występować.

3) Ukarano gracza Koeniga z KS. „Ruch" za brutalną grę dwutygodniową dyskwalifikacją. Sprawę gracza Nastuli postanowiono odłożyć do następnego zebrania.

4) Wyznacza się nowy termin rozgrywek zawodów o mistrzostwo klasy „B" i „C" na dzień 22 bm. między następującemi klubami: „Roździeń"—„Mysłowice 06"; „Viktorja"—„Naprzód" Załęże i „Murcki"—K. S. „Pszczyna".

Klub wymieniony na pierwszem miejscu jest gospodarzem boiska.

Za Wydział Gier i Dysc.

(—) **Bitniok**, sekretarz.

Przegląd handlowo-przemysłowy.

NOTOWANIA GIEŁDOWE.

Papiery państwowe.

Warszawa. 7 11. (PAT). 5% pożyczka konwersyjna 43.50, 8% pożyczka konwersyjna 70.00, pożyczka dolarowa 65.75, w złotych 393,18½, pożyczka kolejowa 80.00—85.00.

Akcje.

Warszawa. 7 11. (PAT). Bank Dyskontowy 4.90—5.00, Bank Handl. Warsz. 2.45—2.50, Bank Zachodni 1.25, Chodorów 4.50—4.65, Cukier 1.60—1.65, Warsz. Węgiel 1.35, Nobel 1.20 do 1.30, Modrzejów 2.25, Norblin 0.63, Parowozy 0.25, Rudzki 0.77—0.80, Starachowice 1.03—1.05, Ursus 0.50, Żyrardów 5.70—5.75, Borkowski 0.63, Haberbusch 4.45—4.50.

Poznań. 7 11. (PAT). Bank Przemysłowców 1.80—2.10, Bank Związku Spółek Zarobk. 4.25—4.30, Browar Krotoszyn 1.20, Centrala Rolników 0.50, Centrala Skór 0.55, Hartwig 0.40, Hartwig Kantorowicz 1.80, Herzfeld Victorius 2.25, Dr. Roman May 19.50, Poznańska Spółka Drzewna 0.30, Bracia Stabrowscy 0.90.

Giełda zbożowa-towarowa i bydlęca.

Poznań. 7 11. (PAT). Żyto 14.80 do 15.80, pszenica 22.50—23.50, jęczmień brow. wyb. 20.80—21.80, owies 16.00—17.00, mąka żytnia 70% 24.90—25.90, mąka żytnia 65% 25.90—26.90, mąka pszenna 65% 36.50—39.50, ospa pszenna i żytnia 9.75—10.75, groch polny 21.00—22.00, groch Victoria 27.00—30.00, Ziemniaki fabryczne 2.10 do 2,30. Usposobienie słabe.

Nowy Jork. 6 11. (PAT). Srebro zagraniczne 69 trzy ósme, miedź elektrolitowa 14 siedem ósmych, cyna 63.12, ołów 9.75, cynk 8.90, żelazo 20.75, blacha 5.50, smalec 16.45, łój 10 jedna ósma, olej bawełniany 10.02, na grudzień 10.03, cukier centryfugowy na grudzień 2.19—2.20, na styczeń 2.26, na marzec 2.37—2.38, na maj 2.48, kawa loco 19 jedna szósta, na grudzień 18.19, na marzec, 17.31, na maj 17.07, na lipiec 16.70, na wrzesień 16.27,

Berlin. 7 11. (PAT). Pszenica miejscowa 219—222, na marzec 236½, na grudzień 234, żyto miejscowe 135 do 138, na grudzień 155—156, na marzec 166, owies miejscowy 156 do 167, na grudzień 175, na marzec 180, jęczmień zimowy 149—161, jęczmień nowy 186—210, mąka pszenna 27—31 i ¼, mąka żytnia 20—21½, ospa pszenna 11.20—11.30, ospa żytnia 9—9.20, groch Victoria 24½—31½, na paszę 18—20½, jadalny 23½—25 i pół, fasola 20—21, peluszka 17—18, wyka 21—25, łubin niebieski 11.50—12.50, makuchy rzepakowe 14.20—14.30, makuchy lniane 21.30—21.40, melasa 9.20—9.50, płatki kartoflane 12.80—13.00, sieczka sucha 7.80—8.00.

Udział Włoch w naszej bankowości. Według krążących w stolicy wiadomości, Włosi uzyskali dominujący wpływ na Bank Handlowy w Warszawie. Stało się to, podobno, w ten sposób, że włoski wielki bank — Banca Commerciale Italiana — zakupił cały portfel akcji największego akcjonarjusza Banku Handlowego, bar. Kronenberga. W związku z tem w Banku Handlowym nastąpić mają znaczne zmiany personalne w organach kierowniczych, t. j. Dyrekcji, Zarządzie i Radzie Nadzorczej.

Wywóz surowców włókienniczych z Polski. Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie zwróciła się do ministerstwa skarbu z wnioskiem o zwolnienie wywozu krajowych surowców włókienniczych, jak np. lnu i konopi od podatku przemysłowego. Ustanowienie podobnej ulgi leży w interesie naszego bilansu handlowego gdyż zapotrzebowanie lnu i konopi na naszym rynku pochłania tylko nieznaczną część krajowej produkcji.

Redaktor odpowiedzialny:
Marjan Bobrowski.
Czcionkami drukarni „Gońca Śląskiego" w Katowicach.
Pod zarządem Karola Koflika.

Dewizy z dnia 7 listopada 1925 r.

Notowano	Warszawa 100 zł	Belgja 100 fr.	Berlin 100 mk.	Bukareszt 100 l.	Holandja 100 Gd. hol.	Londyn 1 funt. szt.	N.-York 1 dolar	Paryż 100 fr. fr.	Praga 100 kor. cz.	Wiedeń 100000 kor.	Włochy 100 lir	Zurych 100 fr. sz.
Stopa dysk.	10	5½	9	6	4	5	3½	7	7	11	6	4
w Katowicach .												
„ Warszawie sprz.		2734			24253	2921	6,00	23,96	1787	8496	2376	116,19
„ Warszawie kup.						2906	5,96	24,79	1778	8454		115,10
„ Berlinie .	69,58	1904			,22	2038	4205	17,30	12,46		16,60	8125
„ Londynie. .	2900	10695	20,35	1022	,04		484⅝	119,90	16350	3433	122,50	1957
„ N. Jorku . .			23,80		10			4,23		0014	395	4902
„ Paryżu . .		11230		1185		12040	24,87			350		
„ Pradze . .		15275	80475			16352	33,75	142,25		478,00		
„ Wiedniu . .	11788	32,06	16865	33575	1362	3431½	708,65	29,22	2098½		2795	
„ Zurychu .	8500	2850	1235	247	3834,	2514	5187	21,25	1587½	73,15	20,50	

Silna pasywność czeskosłowackiego bilansu handlowego w stosunku do Polski.

Praga. (CEPS). Urzędowe dane statystyczne, dotyczące bilansu handlowego Czechosłowacji, wykazują, iż handel zagraniczny Czechosłowacji w stosunku do Polski kształtuje się wybitnie pasywnie. Eksport czeskosłowacki do Polski wykazuje tendencję stałego pomniejszania się, podczas gdy import towarów polskich nieustannie wzrasta. Polska dostarczyła Czechosłowacji w miesiacach od stycznia do września włącznie, towarów wartości 719 miljonów Kc., podczas gdy za cały rok ubiegły tylko za 453 milj. Kc. W tym samym czasie sprowadziła Polska z Czechosłowacji towarów za 550 milj. Kc. co dowodzi, iż czeskosłowacki bilans handlowy w stosunku do Polski wykazał w ciągu pierwszych 9 mies. bieżącego roku pasywność 169 milj. Kc.

Zakupy polskiego przemysłu naftowego w Czechosłowacji.

Praga. (CEPS). Finansowane przez kapitał francuski polskie towarzystwa naftowe, przeprowadzają poważniejsze inwestycje i rokują również z czeskosłowackim przemysłem maszynowym w sprawie zakupu potrzebnych urządzeń. Polski przemysł naftowy zakupił ostatnio w Czechosłowacji w lecie br. maszyn za 1¼ milj. dolarów. Oczekiwane są dalsze zamówienia, co do których toczone są pertraktacje.

Bilans płatniczy polski. Polska posiada obecnie czynne saldo bilansu płatniczego we wszystkich pozycjach z wyjątkiem płatności z tytułu importu i eksportu towarowego. Wynika to ze zmniejszenia się zapasu walut w ciągu ostatnich 2 dekad października o wyjątkowo małą cyfrę 20 milj. złotych. Cyfra ta jest dlatego mała, że pokrywamy obecnie deficyt bilansu handlowego za lipiec w wysokości 86,5 milj. zł., co powinno za sobą w razie pasywności bilansu płatniczego pociągnąć większy odpływ walut z Banku Polskiego.

Zwrot ceł. Rozporządzeniem ministrów skarbu, przemysłu i handlu oraz rolnictwa w sprawie zwrotu ceł przy wywozie odlewów żeliwnych zezwolono urzędom celnym na zwrot cła uiszczonego za sprowadzaną z zagranicy do wyrobów tych towarów surówkę. Zwrot ten wynosi 4,50 za 100 kg. Rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

Ułatwienia w nabywaniu nawozów potasowych. Dyrekcja Spółki Akcyjnej Eksploatacji Soli Potasowych, aby ułatwić rolnikom wczesne i terminowe zaopatrzenie się w nawozy potasowe, przyznaje tym rolnikom, którzy w miesiącu listopadzie zamówią kałuskie sole potasowe, lub stebnicki kainit — długoterminowy, bo roczny, tani, częściowo nawet bezprocentowy kredyt i zapewnia terminową dostawę. — Zamawiać można we wszystkich kooperatywach i spółkach rolniczych.

Stan przemysłu tartaczanego i handlu drzewnego w Polsce. Według doniesień syndykatu interesantów drzewnych sytuacja w handlu i przemyśle drzewnym w okresie wrzesień i październik nie uległa zmianom na lepsze. Stagnacja i depresja finansowa w dalszym ciagu utrudniała zarówno obrót. jak i produkcję. Produkcja leśna, jakkolwiek o 40% szczuplejsza, niż w roku ubiegłym postępowała pomyślnie. Dostatek sił roboczych oraz sprzyjająca pogoda wpłynęły na przyspieszenie częściowej wycinki zimowej. Ruch tartaczny podtrzymywany był tylko w tartakach położonych w pobliżu lasów, zaś tartaki znajdujące się w miastach były przeważnie bezczynne. Horoskopy dla produkcji na najbliższą przyszłość są niekorzystne gdyż zbyt w kraju jest minimalny a brak gotówki uniemożliwia magazynowanie. W handlu zagranicznym konkurencja Finlandji i Szwecji utrudnia stanowisko drzewa polskiego na rynku angielskim i holenderskim. Sfery kupieckie niecierpliwie oczekują porozumienia celnego z Niemcami, co niewątpliwie wpłynie na ożywienie eksportu.

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze majatkowym strona 68 wpisano dnia 5. czerwca 1925 r. co następuje: **Gajowski Wiktor,** kupiec z **Lublińca** i Marja rodz. Stachura. Na mocy kontraktu z 20. kwietnia 1925 r. został wykluczony zarząd i użytkowanie męża. (2888)

Sąd Powiatowy w Lublińcu.

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym B Nr. 14 przy firmie „Rolnik" Spółka Akcyjna w Lublińcu wpisano dnia 5. czerwca 1925, że członek zarządu kupiec Wacław Jaroszewski, ustąpił. W jego miejsce wybrano kupca Wilhelma Czecha z Lublińca. (2886)

Sąd Powiatowy w Lublińcu.

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym wpisano dziś pod R. H. B. 9. Górnośląskie Zakłady Drzewne — Oberschlesische Holzwerke — Spółka Akcyjna w Lublińcu. Na walnym zebraniu z dnia 18. lutego 1925 r. uchwalono: Dotychczasowy kapitał zakładowy w wysokości 20 000 000 mkp. (dwadzieścia miljonów marek polskich) przerachowuje się 1:200 na złotych 100.000, przyczem 2 akcje, brzmiące dotychczas po 1000 mkp. łączy się w jedną akcję brzmiącą na 10 zł.

Lubliniec, dnia 12. maja 1925 r. (2884)

Sąd Powiatowy w Lublińcu.

OBWIESZCZENIE.

W tutejszym rejestrze handlowym oddział B pod Nr. 14 przy firmie „Rolnik", Spółka Akcyjna w Lublińcu, wpisano dnia 7. lipca 1925 co następuje: Uchwałą walnego zebrania z dnia 30. marca 1925 przerachowano kapitał zakładowy w stosunku 1:25 na 35 000 zł. (2885)

Sąd Powiatowy w Lublińcu.

OBWIESZCZENIE.

W tutejsz. rejestrze handlowym A 170 wpisano dzisiaj co następuje: W. Gajowski, właścicielka Marja Gajowska, handel kolonjalny i handel towarów spożywczych w Lublińcu. Właścicielem jest: żona kupca Marja Gajowska rodz. Stachura w Lublińcu. (2887)

Lubliniec, 5. czerwca 1925 r.

Sąd Powiatowy w Lublińcu.

„KARPATY"

Pierwsza Wytwórnia Bryndzy i Serów w Nowym Sączu 2890

uruchomiona po przeprowadzeniu gruntownej remontacji maszyn, dostarcza doborową owczą bryndzę

Przy cierpieniach żołądka i kiszek

oraz wszelkich chorobach, można sokami odżywczemi z ziółek: jak środki elektro-homoopatyczne i sole odżywcze Chemika phys. Hensel, (zalecanych przez największe powagi lekarskie) najlepsze wyniki osięgnąć, także przy bardzo ciężkich chorobach.

Te oraz wszelkie inne środki i zioła nabyć można u 2884

Jana Jablonki, naturalisty,

Katowice, ulica Andrzeja 13. III. p.

Przychodzący do mnie na całem ciele pozgoni chorzy, tym radzę przynieść z sobą wielką butelkę.

Codziennie od godz. 10

Dancing

pod kierownictwem znakowitego duetu tanecznego, na który uprzejmie zaprasza

Zarząd Hotelu Polskiego.

Oszczędzasz

gdy ubezpieczasz życie i mienie w najwięcej rozpowszechnionej instytucji pod byłem zaborem pruskim

Banku i Tow. Wzaj. Ubezp.

„VESTA" w Poznaniu

Oddział Katowice, ul. 3 Maja 36 a.

Telefon 1466, 730.

Przyjmuje się cichych i czynnych współpracowników na agentów.

Choroby weneryczne,

żołądkowe, skórne, zastarzały syfilis, chemorojdy, jak i 2722

choroby kobiece

zastarzałe i bardzo dokuczliwe wylecza szybko i skutecznie za niską cenę

Jozef Ciślak, naturalista, teraz Katowice,

ul. Marjacka 19 II.

Małopolska Fabryka Opłatków i Andrutów w Wadowicach

poleca na zbliżające się święta:

Opłatki wigilijne

białe, kolorowe i opaski do wiązania tychże. **Opłatki mszalne oraz gotowe hostje i komunikanty** jak również **andruty** (wafle) wszelkiego rodzaju suche i nadziewane

Nowość: ozdoby andrutowe na drzewko.

Cenniki na żądanie. 2827

Wyskok Karmelicki

Znak ochronny AMOL

Od lat dawnych znany i lubiany środek domowy uśmierza reumatyzm, ból głowy i t. d. jest oprócz tego przyjemnym orzeźwiającym środkiem kosmetycznym do pielęgnowania jamy ustnej i do nacierania po goleniu. 2547

Uważać na znak ochronny Amol!

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

F. Kalesse, Katowice

Telef. 2061 ulica Plebiscytowa 8 Telef. 2061

Fabryka kas pancernych

szafy żelazne do książek i maszyn do pisania. 2807

Centra



Bez Korepetytora

nauka matematyki, fizyki (rozwiązania zadań, dyskusje). Literatury polskiej (krytyka, ćwiczenia, streszczenia). Łaciny (tłumaczenia, preparacje). Historji, geografji, prawa (skróty, repetytorjum). Języków obcych (samouczki słowniki). **Wydawnictwa „Pomoc Szkolna" Wajnera Warszawa, Bielańska 5-46** Żądać wszędzie. Szczegółowy katalog wysyła wydawnictwo po otrzymaniu 15 groszy. 7823

Ratujcie włosy!

„Szyllerin" (zioła). Doskonały **środek.** Usuwa łupież, siwiznę i wypadanie. Daje cudowny porost. Tysiące rzeczywistych odezw, podziękowań. Dowody przy kupnie. Pakiet 2 zł. Wysyłamy po otrzymaniu gotówki. Przesyłka jednego, więcej pakietów 50 gr. (znaczkami pocztowemi). **Laborjatorjum „Świt" Warszawa,** Hoża la, lub **„Świt"** Piękna 25-4. 2780

Firmy godne polecenia:

Salon mód

J. NOWAK

Katowice - ul. Słowackiego 8

w domu P. K. O.

Telefon nr. 1712.

Salon Mód dla Pań i Panów

Portrety pastelowe

oraz wszelkie zdjęcia fotograficzne wykonuje nowo otwarty zakład

„URANIA" KATOWICE

ulica Słowackiego 33. (róg ul. 3-go maja).

Na Święta!

OBRAZY NA RATY

Sprzedajemy obrazy od 20 zł. do 40 zł. na spłaty miesięczne. Pierwszorzędne ramy i obrazy po konkurencyjnych cenach. Prosimy o odwiedzenie,

Biuro Komisowe, Katowice, Jagiellońska 20.

Towary tytoniowe.

Papierosy / Cygara / Tytoń / Papierośnice / Fajki / Cygarnice / Tutki, poleca

2825 Trafika

ROMANA POPIOŁKA

Katowice, ulica Warszawska nr. 38.

Sprzedaże.

A. Denizot, Luboń (Poznań)

poleca 2804

Drzewa i krzewy owocowe, alejowe, Parkowe i ozdobne, róże, konifery, rośliny na żywopłoty.

Cennik na żądanie! Cennik na żądanie!

Podstawą

do dobrobytu i powodzenia

dla polskiego wytwórcy i kupca jest i pozostanie

skuteczna reklama.

Sezon gwiazdkowy

zbliża się, więc ogłaszajcie Wasze towary i cenniki do nich w naszym

„Gońcu"

piśmie poważnem i bardzo rozpowszechnionem w całem województwie.

Czy znasz?

już proszek do prania

Mewa 45% ?

Blask 30%

przekonaj się o dobroci i wydajności proszku Mewa i Blask, a już innego więcej nie kupisz!

Mewa, proszek do prania 45%.

Blask, najlepszy proszek do prania 30%

Skład fabryczny, Król. Huta

ulica 3-go Maja 19. Telefon 1148.

Żądać wszędzie!

Środki lecznicze

Krem Fascinata

wydelikatnia cerę.

żądać wszędzie 2823

Kupna

NAJTANIEJ się kupuje bieliznę męską, damską, krawatki, sweatry, pończochy, skarpetki, kapelusze, czapki, szale wełniane i jedwabne, kosmetyka, zabawki dla dzieci. **Leon Grünbaum, Kraków, ul. Lubicz L. 3.** (3956)

Poszukują pracy

RZĄDCA gospodarczy, lat 42, żonaty, posiadający trzechroczną szkołę rolniczą w Niemczech, z 16-letnią praktyką w wzorowych majątkach niemieckich, 4 lata w Polsce, znający uprawę ciężkiej i lekkiej ziemi, obznajomiony we wszelkich gałęziach gospodarstwa, podupadłe majątki doprowadza do wysokiej kultury; poszukuje posady jako samodzielny lub pod dyspozycję właściciela od 1. stycznia 1926 r. Posiada wzorowe świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje: Ignacy Owsiany w Bagienicy, poczta Dąbrowa, obok Tarnowa. (3954)

CZELADNIK MŁYNARSKI z dobr. świadectwami, obeznany we wszystkich pracach młyn., poszukuje zaraz lub później posady. Łask. offerty Leon Kolasa, młyn Karczowo, P. W. Klonia, pow. Tucholski. (2899)

Sprzedaże

MASZYNY do szycia, znane „Kasprzyckiego" z aparatem do haftu. Spłata w 12 ratach. Polecamy tanio. The Kasprzycki Company, Warszawa, Marszałkowska 153, Chłodna 28. Telefony: 104-51 i 113-51. Prowincja może zamawiać listownie. (3957)

Różne

ZAWIADAMIAM P. T. Klijentelę o przeniesieniu **pracowni szewskiej z Małego Rynku L. 7. na ul. Stolarska L. 6. II. p.** i polecam swe chętne usługi moim dawnym i nowym gościom. — Dla ochronek i zakładów specjalne względy. — Ceny przystępne. — Wykonanie solidne. **Stefan Dyras, Kraków,** Stolarska 6, II. p. (3971)

POLECAM otomany, rozkładanki, materace włósienne, również przerabiam wszelkie meble. Zakład tapicerski, Kopernika 24. (3970)

POKÓJ frontowy, słoneczny z balkonem, osobne wejście, do wynajęcia dla 2 panów lub przedsiębiorstwa. Zgłoszenia do „Gońca Krakowskiego" pod „Spokój". (3969)

LEKCJI gry fortepianowej metoda szybką a dokładną, także początkującym starszym — udziela rutynowana pianistka. Wielopole 22, II brama, 4 drzwi 7. (3966)

ZA 5 zł. nauczysz się kroju, knp. „Praktyk krój" w księgarni „Ruch". (3923)

SZKŁO okienne poleca oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie S. Finkelstein, Mikołajska 5. (3951)

AUTOMOBILOWE szyby, **lustra** belgijskie poleca tanio fabryka luster Bracia Kalmus. Kraków, Starowiślna 69. Telefon 2152. (3947)

OGŁOSZENIE. Dnia 4. b. m. jadąc z Tarnowskich Gór do Katowic, przy wysiadaniu z pociągu o godz. 10.30 przed południem zgubiłem: portfel z 250 zł., kolejowa legitymację i kartę cyrkulacyjną na nazwisko Józef Gemza. Upraszam uczciwego znalazcę o łaskawy zwrot dokumentów i gotówki za wynagrodzeniem 100 złotych. Józef Gemza, kand. na kier. parowozu w Wilchwie, p. Wodzisław, pow. Rybnik. (2896)

Zguby

ZGUBIONO dokumenta wojskowe na nazwisko Jan Kaczmarski, wystawione we Włodawie, unieważniam. (3968)

Obwieszczenie.

W tutejszym rejestrze handlowym Oddział B Nr. 15, zapisano przy firmie: **Bank Przemysłowców, Towarzystwo Akcyjne Oddział w Lublińcu** dnia 10 kwietnia 1925 r., że przedmiot przedsiębiorstwa jest przyjęcie i nabycie przedsiębiorstwa bankowego Banku przemysłowców, Spółki zapisanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu, dalsze prowadzenie tegoż przedsiębiorstwa oraz załatwianie wogóle interesów bankowych, hipotecznych i handlowych wszelkiego rodzaju. Na terenie byłego zaboru rosyjskiego i byłego zaboru austrjackiego Bank ma prawo przy zachowaniu ustaw obowiązujących dla poszczególnych operacji, wykonać na rachunek własny i osób trzecich następujące czynności:

a) Dyskonto i redyskonto weksli wszelkiego rodzaju, czeków i innych pieniężnych zobowiązań, opiewających na walutę krajową i obcą,

b) wydawanie pożyczek, zaliczek i otwieranie kredytów na termin określony, oraz pod formą rachunków specjalnych bieżących i kontokorentowych, na zastaw państwowych papierów, listów zastawnych udziałów, akcji, obligacji i innych wierzytelności, na zastaw konosamentów, świadectw, składów towarowych, frach- i kwitów, kantorów transportowych, dróg żelaznych i towarzystw żeglugi, na towary i płody wszelkiego rodzaju, na zastaw drogich metali i asygnacji na złoto,

c) Odbiór wypłat za weksle i inne dokumenty terminowe oraz papiery procentowe z polecenia osób trzecich.

d) Dokonywanie wypłat w obrebie Państwa Polskiego i zagranicą w miejscowościach, gdzie się znajdują oddziały, komisjonerzy lub korespondenci Banku,

e) Wydawanie przekazów pieniężnych na wszystkie miejscowości, gdzie się znajdują oddziały, komisjonerzy lub korespondenci Banku,

f) kupno i sprzedaż na rachunek osób trzecich wszelkiego rodzaju państwowych papierów procentowych, listów zastawnych, udziałów akcji i obligacji, których obieg w kraju jest dozwolony, jakoteż towarów, drogich metali w sztabach i monecie oraz asygnacji zarządów górniczych, strat i weksli ciągnionych krajowych i zagranicznych, wszelkiego rodzaju wierzytelności monet i dewiz,

g) Akceptacje i wydawanie weksli ciągnionych, strat akredytyw i przekazów na miasta w kraju i zagranicą,

h) Przyjmowanie do przerachowania za określoną z góry opłatą wszelkiego rodzaju papierów procentowych i przedmiotów wartościowych oraz wydzierżawienie składów towarowych i bezpiecznych pomieszczeń (szaf pieniężnych) lub oddziałów w tychże pomieszczeniach i składach dla (pomieszczenia) przechowania wartościowych papierów, przedmiotów i towarów,

i) Przejmowanie wkładów bezterminowych w określonym terminie i na rachunki bieżące, na książeczki wkładowe imienne lub na okaziciela oraz na asygnaty kasowe, z tem zastrzeżeniem, że na terenie byłego zaboru rosyjskiego nie mogą być wydawane książeczki oszczędnościowe na okaziciela lub też imienne płatne okazicielowi.

Pierwsza wkładka na książeczkę wkładową wymagać będzie zatwierdzenia przez kompetentny organ państwowy, a ogólna suma wkładów na książeczki wkładowe winna być wydawana miesięcznie do wiadomości publiczności i Ministerstwa Skarbu, stosownie do przepisów obowiązujących,

j) Kupno i sprzedaż na swój rachunek państwowych papierów procentowych i innych oddziałów, akcji i obligacji, asekuracja od wylosowania papierów wartościowych, jakoteż pośredniczenie we wszelkiego rodzaju ubezpieczeniach.

k) Otwieranie w drodze komisu subskrypcji na państwowe, komunalne i inne pożyczki na akcje, obligacje i listy zastawne, które wolno wypuszczać w kraju,

l) Zastaw własnych papierów i zastawienie w innych instytucjach kredytowych papierów wartościowych i towarów, przyjętych od osób trzecich za ich zgodą,

m) Finansowanie, zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, uczestniczenie w tych przedsiębiorstwach w każdym rodzaju przeprowadzenie likwidacji przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju,

n) Nabywanie, budowanie i zbywanie nieruchomości, branie i wypuszczanie ich w dzierżawę, pośredniczenie przy ich kupnie i sprzedaży, urządzanie i prowadzenie domów składowych wszelkiego rodzaju, nabywanie, eksploatowanie i sprzedawanie koncesji i wynalazków, patentów i przywilejów, branie w dzierżawę lub zarząd publicznych opłat i danin. Bankowi nie wolno nabywać swoich własnych akcji, ani udzielać na nie pożyczek.

Dyrektor Baltazar Szaflik w Katowicach, ustanowiony został zastępczym członkiem zarządu. Prokury udzielone Ludwikowi Ruczyńskiemu, Kazimierzowi Czarlińskiemu i Baltazarowi Szaflikowi, wygasły.

Prokury udzielono Stanisławowi Mizerskiemu, Marjanowi Tomaszewskiemu, Józefowi Szneidrowi, Edwardowi Pucacie, Dr. Janowi Roszą kowi, dyrektorowi oddziału Romanowi Troszczyńskiemu.

Na podstawie walnego zebrania akcjonarjuszów z dnia 14 czerwca 1922 r. zmieniono §§ 16 (wynagrodzenie Rady Nadzorczej) 20. (zwołanie Rady Nadzorczej) i 31. (Podział zysku).

Ogłoszenia towarzystwa umieszcza się w pismach prawem przepisanych.

Lubliniec, dnia 10 kwietnia 1925.

Sąd Powiatowy.